Nr. 221 Czwartek 27 Września 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie 12 *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4** zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., **pocztą 1** zł. **35** ct. Z ***Przewodnikiem*** za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4** zł. **75** ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1** zł. **65** ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość wyjechał dnia 25 b m. rano do Bruck n. L.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 20 września b. r zamianować najmiłościwiej c. k. starostę Kornela Wintera radcą Namiestnictwa *extra statum* przy galicyjskiem Namiestnictwie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 września.

Wakacye parlamentarne we Francyi wypełniają obecnie rozmaite manifestacye stronnictw, świadczące, jak strasznie rozdarty jest kraj, który tak długo przodował postępowi i cywilizacyi. Po manifeście deputowanych, należących do skrajnej lewicy, przyszła kolej na grupę radykalistów i socyalistów. Nie potrzebujemy chyba mówić, że gwałtowność na tem zgromadzeniu szła *crescendo* i doszła do ostatecznych granic. Skrajna lewica zachowała przynajmniej pewną poprawność w formach i oparła się na mniej więcej logicznych motywach, żądając spiesznego zwołania Izb prawodawczych. Zgromadzenie radykałów obeszło się najzupełniej bez form i bez pozorów dyskusyi. Radykaliści i socyaliści zgromadzili się na to tylko, aby wszystko w ogóle potępić, wszystko spotwarzyć. Z zapałem, godnym lepszej sprawy, nazwali deputowanych republikańskich „ropuchami kałuży“, „ludźmi opancerzonymi egoizmem i gnijącymi w nikczemności“, że nie powtórzymy tu innych, energiczniejszych wyrażeń; ministrów zaś traktowali jak najpospolitszych zbrodniarzy, którzy wskrzeszają politykę drugiego cesarstwa i to z najgorszych jego czasów. Nie gwałtowność ta jednak może zdziwiać ludzi patrzących z daleka na objawy chaosu opinii, jaki panuje wśród szaleńców, ale lekkomyślność, z jaką traktują najpoważniejsze sprawy swojej ojczyzny. Niepodobna istotnie okazywać dla niej większej obojętności — obojętności, świadczącej o najzupełniejszym braku wykształcenia mas demokratycznych francuskich. Wszystko, co nie dotyczy ich najbliższych interesów materyalnych, wydaje się im obcem; ci zaś, którzy udają polityków, przejęci jakimś sentymentalnym szowinizmem, pragną rzeczy w obecnym stanie niepodobnych, nie rozumieją, że tylko w porze właściwej można marzyć o działaniu. Nie rozumieją, że sprawy polityczne zewnętrzne są przedewszystkiem interesami, i że jako interesa, zależą od okoliczności, rozsądku, taktu i rachuby. Radykaliści francuscy albo toną w mrzonkach socyalistycznych, albo nie rachując się wcale z interesami i prawami Francyi, szczególniej ze względu na jej politykę kolonialną, pragną tylko obalenia obecnego ministeryum, oraz złamania i pokonania większości republikańskiej w Izbach.

Jeśli w obozie republikanów panuje taka straszna rozterka, nie o wiele lepiej, niestety, dzieje się także i w obozie monarchicznym. I tu wielka niezgoda, sprzeczność zapatrywań i poglądów. Polemika, jaka się toczy, jest wprawdzie przyzwoitą w formie, pomimo to jednakże gorącą i upartą. Polemika ta, nurtująca stronnictwo rojalistów, nie dozwala im działać, nie daje im dość siły, aby mogli zredagować czy manifest, czy przynajmniej adres, któryby stał się programem partyi. Przed kilku dniami na przykład odbyło się w stolicy Francyi zgromadzenie monarchistów, od dość dawna zwołane, a przygotowywane z wielką oględnością i ostrożnością. P. Estancelin, który podobno posiada całe zaufanie książąt orleańskich w ogóle a hr. Paryża w szczególności, miał się ukazać na tem zgromadzeniu, prezydować na niem i wypowiedzieć słowa, które poczytanoby niezawodnie za myśl przewodnią, za kierunek, jaki pretendent obiera, wskazuje i doradza. Tymczasem p. Estancelin nie zjawił się w ostatniej chwili, oświadczając prywatnie, że nie stawia się dlatego właśnie, że to, co ma powiedzieć, mogłoby być poczytanem za oświadczenie urzędowe i zadawalając jednych, obrzyć drugich. Obawa większej rozterki w stronnictwie skłoniła zatem znowu do wybrania drogi abstynencyi i milczenia. Zgromadzenie odbyło się wprawdzie, ale sądząc z tego, co znajdujemy w monarchicznych dziennikach francuskich, straciło całe swoje spodziewane znaczenie. Nie ułożono nawet i nie podpisano adresu, obawiano się bowiem uwidocznić nieporozumienia, jakieby przy dyskusyi nad nim prawdopodobnie wybuchły. Milczeniem zatem tylko manifestuje się pozorna jedność royalistów. Ale i to milczenie, niestety, nie jest zupełnem. *Univers* ogłasza bowiem od pewnego czasu listy osób prywatnych, w których nader śmiało rozbieraną bywa nietylko kwestya zasad ale i kwestya osób, w których znajdujemy zaprzeczenie legitymistycznych i dziedzicznych praw hrabiego Paryża do tronu francuskiego. W jednym z takich listów czytamy następujące wyrazy: „Francya rojalistowska przechodzi porę przerwy co do swego monarchicznego prawa, przerwy, zasługującej na głębsze zastanowienie. Czekać będę, dopóki kraj mój się nie oświadczy, a tymczasem nie przyłączę się do żadnej intrygi politycznej, uważając każdą za zbrodniczą i niebezpieczną. Dlatego z silniejszem przejęciem niż kiedykolwiek wymawiam słowa króla: **Godzina należy do Boga, głos do Francyi należy.**“ Jest rzeczywiście coś dziwnego w położeniu obecnem stronnictw monarchicznych we Francyi. Mówiono dawniej, że działalność ich paraliżuje zbyt wielka liczba pretendentów; otóż teraz pretendenci ci redukują się do dwóch tylko, a dawne kłopoty jednak nie ustają. I w bonapartystowskim i w rojalistycznym obozie panuje nieufność do przewódców, i jedni i drudzy pragną od swych pretendentów jakichś nowych zapewnień i gwarancyj. Pierwsi protestują przeciw programowi księcia Napoleona; drudzy, legitymiści, domagają się od hr. Paryża zobowiązań, których on dać nie może, bacząc na orleanistów. Słowem, jakeśmy to powiedzieli wyżej, równie obóz republikański, jak obóz monarchiczny francuski, rozdziera niezgoda; trudno zatem określić, gdzie obecnie panuje siła i na którą stronę przechyli się szala zwycięztwa wśród walk partyjnych, do których jedni i drudzy przygotowują się wśród powszechnej niepewności i widocznego zniechęcenia.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XVII.

Jesień tegoroczna i dawniejsze. — Obraz Matejki. — Biedne litery. — Uwagi filologiczne. — Mała loterya.

Przed dwoma laty obszedł się z nami bardzo niełaskawie patron naszego kraju, którego uroczystość pojutrze przypada, przywitał nas bowiem śniegiem i mrozem. Tak źle tego roku nie jest, ale zawsze możnaby się uskarzać, że jesień ze zbyt skrupulatną punktualnością trzyma się przepisów kalendarza, bo tak się spieszyła z przybyciem swojem na 21 b. m., jak gdybyśmy dłużej bez niej wytrzymać nie mogli. Jeżeli chciała zawstydzić wiosnę, mogła to przecież uczynić w inny sposób, nierównie dla nas przyjemniejszy, a nie tak, ażebyśmy prawie zazdrościć musieli Francuzom, którzy w Kochinchinie giną z gorąca, smażąc się dla wątpliwej chwały. Jedynie jakaś fałszywa ambicya wstrzymuje człowieka, że nie każe zapalić w piecu. Ludzie, których zdaniem wszystkie dawne czasy były lepszemi czasami, mogliby wskazywać z tryumfem, że 29 września 1672 i 29 września 1648 nawiedziły Lwów burze z niesłychanemi piorunami, które przyczyniły się wiele do obrony miasta od grożących mu jednym i drugim razem szturmów — temperatura musiała tedy być o wiele wyższą, niż obecnie. Ale z dwojga złego, kto wie, czy nie lepiej znieść trochę zimna, niż mieć Bohdana Chmielnickiego na Halickiem, albo Kapłana-Paszę na Łyczakowie i janczarów pod murem OO. Bernardynów. NB. Pasza ten był pierwszym, który dał do zrozumienia Lwowianom, że drobiazgami nikogo nie można, ani zwabić do miasta, ani wyprosić z jego sąsiedztwa. Nie projektowano wprawdzie balu na jego przyjęcie, ale za to mieszczanie upiekli kilka pięknych bułek i dołączywszy do nich parę głów cukru, posłali mu to wszystko do namiotu, ażeby się ustąpił. Ale dziki bisurman odparł, że ma strusi żołądek i jada tylko żelazo, niechaj mu więc przyszlą klucze miasta. Widząc, że nie ma rady, nie skąpili mu też Lwowianie jego ulubionego wiktu, nie w formie kluczy, ale w formie kul armatnich, wobec których okazał się nierównie wyrozumialszym.

Jeżeli pominiemy wizyty monarchów i ćwiczenia wojskowe, to naprawdę nic się nie dzieje w całym świecie takiego, o czemby warto wspominać. W literaturze, w sztuce, nie ma żadnych nowych zjawisk, wymagających zaznaczenia, i to jak świat szeroki. Dobrze, że od tygodnia pojawiły się przynajmniej w handlach lwowskich fotografie najnowszego obrazu Matejki, wykonane w pracowni Szuberta w Krakowie. Mimo niedostatków, jakie mieć musi każda fotografia, zdjęta z dużego obrazu, można mieć wyobrażenie o utworze artysty, i pojąć wrażenie, jakie on sprawia. Dotychczas nie czytałem nigdzie, czy obraz przed odejściem do Rzymu, będzie wystawionym w kraju. Należałoby się to nam, jako wynagrodzenie za doznany zawód.

Już to osobliwie nam Lwowianom niejednoby się należało. Należałoby nam się między innemi słyszeć Reszkównę, Mierzwińskiego, Kochańską. Ale nie mamy szczęścia, biedne miasteczko, los nas prześladuje, jak litery *h* i *ch* w Krakowie. Prawda, że litery te są nieszczęśliwe niemal w całym świecie. Włosi piszą *h*, ale go nigdy nie wymawiają; nasze brzmienie *ch* jest im także nieznanem, jak chyba w dyalektach. Zupełnie to samo powiedzieć można o Francuzach, których aspirowane nawet *h* brzmi bardzo niewyraźnie. Anglicy nie mają *ch*, a z literą *h* rady sobie dać nie mogą, zwłaszcza Londyńczycy — wymawiają ją bowiem tam, gdzie jej nie ma, a gdzie jest, opuszczają. W polskim języku *h* prawie wszędzie ustąpiło przed *g*, ale przecież nie znikło zupełnie. Mówimy *ganić*, ale mówimy także *hańba*. We wschodniej Galicyi odróżniamy też dokładnie *h* od *ch* w wymowie, i dlatego rzadziej się tu zdarzają takie fatalne pomyłki w pisowni, jak np. figurujący nawet na medalu wyraz „chistoryczny“. Że głoska *h* nie jest bynajmniej obcą duchowi języka polskiego, tego najlepszym dowodem jest, że dodano ją w wymowie do słów obcych, w których jej nie było, np. Hania, herb, (z niemieckiego: *das Erbe*). Mniemam, że potrzeba wielkiego lenistwa umysłowego, ażeby sobie nie zadać pracy i nie zastanowić się, gdzie pisać *h*, a gdzie *ch* — albo wielkiej obojętności na wszystko. Na wszelki wypadek nie odważyłbym się nigdy pójść na polowanie z człowiekiem, który pisze: *pohop* i *chistorya*; takiemu bowiem musi być wszystko jedno, którędy strzela.

Pokrewny mu duchem jest amator cytatów z języków, których nie zna. Każda prawie wątpliwa nieco anegdota zaczyna się u nas od włoskiego frazesu: *Se non è vero* itd. Otóż na dziesięć, dziewięć razy widzieć można wydrukowane *si*, zamiast *se*, co znaczy „się“, a nie „jeżeli“. Podobna pocieszna moda zagnieździła się w dziennikarstwie angielskiem ostatniemi czasy. Mówiąc o cudzoziemcach zamiast angielskiego Master kładą jego tłómaczenie na język narodu, do którego należy osoba w mowie będąca, ale ponieważ tłómaczenie to nie zawsze jest im znane, więc można czytać takie dziwolągi jak: *Herr Dunajewski left Vienna for Ischl* itp. Trzecim utrapieńcem filologicznym jest, jak wiadomo, wygórowany purysta, którego wszakże skonfundować można, zapytując go o czystosłowiański ekwiwalent wyrazów: rachunek, kierować, trafić, kosztować, smak, kałamarz itd. W istocie szczególną jest rzeczą, że na oznaczenie pojęć tak pierwotnych, jak np. „kosztować“, w obydwu znaczeniach mamy tylko wyraz wzięty z niemieckiego, podczas gdy słonia, wielbłąda, itp. nazwaliśmy jakoś bez obcej pomocy.

Zdarzył się znowu wypadek, że zagorzały zwolennik loteryi dla dogodzenia swej namiętności dopuścił się kradzieży, a to w okolicznościach o tyle humorystycznych, że ofiarą padł właśnie jeden z głównych przeciwników tej instytucyi. To dało powód do wznowienia sprawy o potrzebie zniesienia loteryi. Sprawa ta ma przedewszystkiem stronę finansowo-polityczną, która nie należy do zakresu fejletonu. Ale i zkądinąd dwojako można zapatrywać się na loteryę. Tak znakomity pisarz i moralista, jakim był Thackeray, nie potępiał nawet publicznych domów gry, jakie istniały w Homburgu, w Wiesbaden, i jakich ostatni zabytek został jeszcze w Monaco. Rozumował on tak, że w naturze ludzkiej tkwi często potrzeba, nieprzeparta prawie, jakiegoś hazardu, i że lepiej jest, jeżeli tej potrzebie czynią zadość

Sprawy sejmowe.

Na posiedzeniu sejmowem z dnia 24 b. m. — jak wiadomo ze sprawozdania — został odczytany wniosek posła **Wrotnowskiego** i towarzyszy, tyczący się urządzenia powiatowych i filialnych kas pożyczkowych i oszczędności. W obszernym elaboracie rozwija szanowny wnioskodawca zasady, według których te instytucye mają być urządzone; zasady te opiewają:

§. 1. W celu dostarczenia włościanom środków spłaty wysoko oprocentowanych długów, jakie ich obecnie obciążają — jak niemniej w celu ułatwienia małej własności ziemskiej, a w szczególności gospodarzom włościańskim kredytu na wkłady, potrzebne na ulepszenia gruntowe, nabywanie inwentarzy żywych i narzędzi rolniczych i w ogóle na wydatki, dążące do podniesienia kultury rzeczonych gospodarstw, wreszcie w celu udzielania pożyczek ludności włościańskiej potrzebującej pomocy kredytowych, utworzoną być ma w każdem mieście powiatowem powiatowa kasa pożyczkowa i oszczędności, istnieć mająca na niżej wskazanych zasadach.

§. 2. Powiatowa kasa pożyczkowa i oszczędności będzie istytucyą powiatową tego powiatu, w którym zostanie utworzoną.

§. 3. Fundusze powiatowej kasy pożyczkowej powstają:

a) z sum, jakie reprezentacya powiatu przeznaczy na uposażenie kasy w chwili jej utworzenia, lub jakie zechce do niej przelewać na wzmocnienie tegoż uposażenia w ciągu dalszego jej istnienia;

b) z pożyczek, jakie reprezentacya powiatu zaciągnie na powyższy cel u Banku krajowego w obligacyach komunalnych tegoż Banku;

c) z funduszów zakładowych, wykazanych ostatnim bilansem gminnych kas pożyczkowych i kas oszczędności, jakie na podstawie statutów ułożonych według wzoru wydanego w dniu 5 czerwca 1874 do l. 22.824 przez Namiestnictwo, lub na podstawie statutu przesłanego temuż Namiestnictwu w dniu 17 czerwca 1872 przez ministerstwo spraw wewnętrznych dziś istnieją we wszystkich gminach wiejskich tego powiatu, w którym zostanie utworzoną powiatowa kasa pożyczkowa i oszczędności;

d) ze wszystkich kapitałów, będących własnością rzeczonych gmin a nieprzeznaczonych na inne specyalne cele;

e) z kar pieniężnych nakładanych w rzeczonych gminach na podstawie §§. 102 i 108 ustawy gminnej, a względnie ustawy krajowej z d. 17 czerwca 1874 (dz. ust. kr. nr. 40);

f) z chwilowo ulokowanych kwot rozporządzalnych, pochodzących z „kar pieniężnych“, które według istniejących ustaw mają wpływać do funduszu ubogich w gminach wiejskich rzeczonego powiatu;

g) z zaliczek zwrotnych, udzielonych przez Wydział krajowy bezpośrednio z funduszu krajowego;

h) z darów i zapisów, czynionych na rzecz powiatowej kasy pożyczkowej;

i) z sum, lokowanych w tejże kasie na procent, a spłacalnych jednorazowo lub częściowo, bądź na każde zażądanie lokującego, bądź po upływie oznaczonego terminu od dnia zażądania przezeń zwrotu;

k) z wkładek oszczędności, przyjmowanych przez powiatową kasę na książeczki wkładkowe, celem fruktyfikowania drobnych oszczędności od najmniej 1 złr. najwyżej do 50 złr.;

l) z tej części corocznych czystych zysków powiatowej kasy, jaka dołączoną być winna do jej uposażenia, odpowiednio do przepisu §. 12 ustępu 3. niniejszej ustawy.

§ 4. Z chwilą utworzenia każdej powiatowej kasy pożyczkowej i oszczędności, istnieć przestają dziś we wszystkich gminach wiejskich tego powiatu istniejące gminne kasy oszczędności, a wzmiankowane w ustępie *c)* poprzedzającego paragrafu.

Wszystkie aktywa i pasywa każdej z tych kas przechodzą na wyłączną własność powiatowej kasy pożyczkowej, która będzie władną ściągać wszystkie fundusze przez rzeczone kasy rozpożyczone, jako z mocy niniejszej ustawy postawiona w prawach i obowiązkach kasy gminnej, która rzeczone fundusze poprzednio rozpożyczyła.

§. 5. Powiatowa kasa pożyczkowa i oszczędności będzie w obowiązku opłacać każdej gminie procent w równych półrocznych ratach z dołu od funduszów wzmiankowanych w §. 3 ad *d*, *e* i *f*, a przyjętych od gminy bądź w gotowiznie, bądź w papierach publicznych, poczynając od półrocza, z którem fundusze te przyjęła.

Od wierzytelności tejże gminy procent spłaconym ma być, poczynając od półrocza, w którem zostaną one przez powiatową kasę pożyczkową i oszczędności zrealizowanemi i w miarę ich zrealizowania wszakże, będzie ona władną czynić odpowiednie potrącenia tego, co wypadnie na pokrycie pasywów, przez nią do zaspokojenia przyjętych.

Powyższe zobowiązanie zostaje na rzecz gmin zabezpieczonem nietylko całym majątkiem powiatowej kasy, ale nadto gwarancyą całego powiatu.

§ 6. Wysokość stopy procentowej, mającej być uiszczoną przez powiatową kasę od sum wymienionych w ustępach *c*, *d*, *f*, *i*, *k* § 3, jak niemniej wysokość stopy procentowej, pobieranej przez rzeczoną kasę od udzielonych przez nią pożyczek, będzie oznaczoną na przeciąg każdych z osobna lat 3 przez Wydział krajowy.

Na okres pierwszych lat 3 wysokość ta zostaje oznaczona, jak następuje:

1. od funduszów wzmiankowanych w ustępach *c*, *f*, *k* § 3 w stosunku 4 procent rocznie.

2. Od funduszów wzmiankowanych w ustępach d, i, tegoż § 3 w stosunku 5 proc. rocznie.

3. Od pożyczek udzielanych przez powiatową kasę pożyczkową w stosunku 7 prc. rocznie.

§ 7. Filialne kasy, mające działać na tychże samych zasadach co powiatowe kasy pożyczkowe i oszczędności, będą urządzane w skutek żądania, wniesionego ze strony co najmniej sześciu gmin z sobą sąsiadujących, popartego zdaniem centralnego zarządu kółek rolniczych, istniejących we Lwowie na mocy statutu Towarzystwa rzeczonych kółek, zatwierdzonego przez Namiestnictwo na dniu 1 sierpnia 1882 do l. 44701. Filialna kasa pożyczkowa i oszczędności utworzoną być ma w miejscowości, wskazanej przez gminy zanoszące żądanie.

Jednocześnie z jej utworzeniem powiatowa kasa wyda jej te wszystkie fundusze, jakie otrzymała od gmin, które żądały utworzenia dla siebie oddzielnej kasy filialnej.

§ 8. Tak powiatowa jak filialna kasa będzie administrowaną przez zarząd złożony z 4 członków i 2 zastępców, wybieranych przez reprezentacyę powiatową.

Dyrektorem tego zarządu Wydział krajowy mianuje jednego z pomiędzy tych sześciu wybranych. Zarząd zostawać będzie pod bezpośrednią kontrolą reprezentacyi powiatowej. Wydział powiatowy wykonywać będzie wszystkie prawa i wszystkie obowiązki, przysługujące radom nadzorczym przy stowarzyszeniach kredytowych.

Wydział krajowy w porozumieniu z Namiestnictwem wyda dla każdej kasy statut i regulamin, określający sposób prowadzenia przez nią interesów rachunkowości, kasowości i kontroli, jak niemniej sposób, w jakiej kontrola reprezentacyi powiatowej i ingerencya wydziału powiatowego ma być wykonywaną.

§. 9. Pożyczki udzielane będą przez powiatowe lub filialne kasy pożyczkowe nie inaczej, jak przy udziale cenzorów, wybieranych w jednej trzeciej części przez polityczną władzę powiatową, w jednej trzeciej części przez wydział powiatowy i w jednej trzeciej części przez wszystkie gminy wiejskie powiatu.

Sposób wykonywania powyższego wyboru, czas urzędowania cenzorów i sposób wykonywania tego udziału określi bliżej regulamin wzmiankowany w §. poprzedzającym.

Wszakże w powiatach, w których istnieć będzie zarząd powiatowych kółek rolniczych, utworzony na podstawie §. 42 i następnych statutu towarzystwa rzeczonych kółek, zatwierdzonego przez Namiestnictwo dnia 1 sierpnia 1882 do l. 44701, gminy wybierać będą cenzorów, z listy kandydatów projektowanej przez rzeczony zarząd w liczbie trzy razy większej nad przypadającą do wyboru.

§. 10. Z pożyczek, udzielanych przez powiatowe lub filialne kasy, może korzystać każdy włościanin, wszakże włościanie zamieszkali w gminie wiejskiej, która ma w rzeczonej kasie fundusze wzmiankowane w ustępach c), d), f), §. 3. będą mieli pierwszeństwo do otrzymania pożyczek do wysokości tychże funduszów.

§. 11. Zasada pierwszeństwa do otrzymania pożyczek wymieniona w §. poprzedzającym będzie zarówno stosowaną przez filialną kasę pożyczkową do włościan zamieszkałych w tych gminach, dla których taż kasa została utworzoną.

§. 12. Czysty zysk zarówno powiatowej jak filialnej kasy, w końcu każdego roku kalendarzowego pozostający po zaspokojeniu kosztów administracyi i wszystkich procentów od sum wymienionych w ustępach b), c), d), f), i), k) §. 3, rozdzielonym być ma w sposób następujący:

1) 25 prct. na wytwarzanie funduszu zasobowego kasy powiatowej lub filialnej;

2) 25 prct. na wytwarzanie dla gmin wiejskich kapitału, mającego w przyszłości posłużyć do zwrotu tymże gminom funduszów wniesionych przez nie do kasy powiatowej lub filialnej, odpowiednio do przepisów zawartych w ust. c), d), f), §. 3.

Zarząd kasy będzie w obowiązku zaraz po upływie każdego roku wnosić te 25 prct do banku krajowego, który za otrzymaną gotowiznę zakupywać winien listy zastawne i zachowywać je w swym depozycie, powiększając kapitał gotowizną, wpływającą za ubiegające kupony i korzyścią otrzymywaną na listach zastawnych wylosowanych.

Kapitał ten będzie przez Bank krajowy kontrolowanym oddzielnie i pod nazwą własności gmin danego powiatu lub danego okręgu w powiecie, dla którego kasa fiilialna istnieje, oddzielnie wykazywanym w bilansach tegoż banku.

Z chwilą, w której wysokość tego kapitału wzrośnie do sumy równej wszystkim sumom w ust. c, d, §. 3 wzmiankowanym, a wniesionym przez gminy do kasy powiatowej lub filialnej, kapitał ten zostanie rozpisanym pomiędzy wszystkie gminy, jako dla każdej z nich dopełniony zwrot tego, co ona w skutek przepisu § 4 do kasy powiatowej była wniosła. Poczem każda gmina będzie władną rozporządzać kapitałem na nią przypadającym jako swą własnością, nie inaczej wszakże jak na cele użyteczności ogólnej swych mieszkańców i przy zachowaniu formalności wskazanych w ustawie gminnej.

3) Pozostałe 50 prct. na zwiększenie uposażenia czyli zakładowego kapitału kasy pożyczkowej.

§. 13. Bezpieczeństwo funduszów wzmiankowanych w ustępie c, d, f, § 3 opartem zostaje przedewszystkiem na całym majątku kasy powiatowej lub filialnej, w razie zaś, gdyby ten majątek okazał się być niewystarczającym, na gwarancyi całego powiatu. Gwarancya ta wszakże będzie się zmniejszać w miarę wnoszenia do Banku krajowego sum wzmiankowanych w ustępie 2 §. poprzedzającego, całkowicie zaś ustanie z chwilą, w której kapitał zostanie przez tenże Bank rozpisanym — pomiędzy gminy w sposób w tymże ustępie przewidziany. Z chwilą tą fundusze wzmiankowane w ustępie c, d, §. 3 przejdą na własność kasy i powiększą jej uposażenie.

§. 14. Pożyczki udzielane przez kasy

---

instytucye uregulowane, zostające pod należytym nadzorem, i w których przynajmniej oszustwo jest wykluczone, niż gdyby ludzie oddawali się namiętności pokątnie i wpadali w szpony fałszywych graczów. Cóś podobnego możnaby powiedzieć o loteryi Nie tylko potrzeba **hazardu** tkwi często w naturze ludzkiej, ale także potrzeba **nadziei**. Używanie narkotyków i napojów gorących sprzeciwia się racyonalnej higienie ciała, a lekarze jednak przyznają, że są organizmy, które zdają się niemal koniecznie potrzebować tych środków. Podobnie sprzeciwia się zapewne racyonalnej dyetetyce duszy pokładanie nadziei w nadzwyczajnem jakiem zrządzeniu losu, i szukanie emocyi w grze przypadku; ale natury ludzkiej przerobić nie możemy, znajdzie ona sobie kostki, karty, albo co innego w tym rodzaju, a jeżeli namiętność doprowadzić ją ma do zbrodni, to zbrodnia nastąpi w jednej formie i w jednych okolicznościach tak dobrze jak w drugich. Można przeto loteryę, utrzymywaną przez państwo, nazwać niejako wentylem bezpieczeństwa, przez który namiętności tego rodzaju znajdują mniej fatalne ujście, niżby je sobie same obrały. Wypadki, że loterya doprowadza pojedyńczych swoich zwolenników do moralnej i materyalnej ruiny, zdarzają się wprawdzie, ale nie częściej, jak wypadki pochodzące z innych nałogów nieznajdujących tamy. Zdarza się n. p. że chłopak, zbyt rozmiłowany w słodyczach, sprzedaje książki, a kupuje karmelki; zdarza się to nawet dość często, niestety — ale nikomu jeszcze nie przyszło na myśl żądać, ażeby zamknięto wszystkie cukiernie. Teatr, na który domagamy się wsparcia z funduszów publicznych, bywa nieraz ruiną niejednej egzystencyi, a z wyjątkiem świętoszków purytańskich w Anglii nikt nie pragnie jego zagłady. A piękne oczy — ilu one już ludzi zgubiły? Potrzebaby je chyba także skasować. Mam atoli nadzieję, że nie znajdzie się nigdy mąż stanu, któryby wystąpił z tak barbarzyńskiem żądaniem. Na wszelki wypadek, jeżeliby autor „Jasełek próżności“ upatrywał nawet wiele dodatnich stron w swoim „Rouge-et-Noirbourg“, wolno mi twierdzić, że loterya nie jest jeszcze największem złem na świecie — chociaż nie zwykłem tentować na niej szczęścia i chociaż nie mogę pojąć przyjemności, jaka leży w biciu serca, z którem jej zwolennicy oczekują, czy nie wyjdą ich numera. Znam zresztą kogoś, co pisał i wydał mnóstwo rzeczy potępiających loteryę, a sam stawia regularnie na każde ciągnienie, stając godnie obok owego apostoła wstrzemięźliwości, z którym p. Antoni Weller z Klubu Pickwicka obszedł się swojego czasu tak niegrzecznie.

JAN LAM.

---

7)

O NOWOCZESNEJ OPERZE

I ZNACZENIU RYSZARDA WAGNERA

(Dokończenie.)

Po tem wszystkiem, co powiedziałem, łatwo pojąć, że Niebelungom Wagnera samoistnej literackiej wartości przyznać niepodobna. Jestto unikat w swoim rodzaju, parodya równocześnie mitologii, filozofii i dramatu. Zastanawiać się głęboko nad tekstem dramatów Wagnerowskich nie radzę nikomu, podnieść jednak muszę, że pewne obznajomienie się z librettem, jest dla zrozumienia muzyki niezbędnem. Przyzwyczajony do pewnego lekceważenia tekstu wszystkich oper i mając głównie na uwadze zrozumienie tylko akcyi w ogólnych zarysach, zastosowałem początkowo ten sam system słuchania oper także do utworów Wagnera; przekonałem się jednak, że tutaj jest on nieodpowiednim; nie dlatego, aby libretta Wagnera miały głębokie znaczenie, lecz właśnie z wręcz przeciwnego powodu.

U Wagnera uczucia i myśli są dowolne i często logicznie nieuzasadnione, a gdy charakter muzyki do nich się stosuje, więc sama muzyka bez przejrzenia tekstu, staje się całkiem niezrozumiałą.

Libretta dawniejszych oper Wagnera stoją pod względem poetycznym niezaprzeczenie wyżej, od późniejszych jego dramatów. Znajdujemy w nich liczne ustępy, które wprawdzie może wysokiej poetycznej wartości nie mają, lecz przynajmniej brzmią wcale pięknie.

Podniosłem poprzednio głęboko poetyczny nastrój Lohengrina, nazwałem tekst ten znakomitem librettem operowem; winienem jednak dodać, że nawet Lohengrinowi, pomimo wysokich zalet, trudno przyznać rzeczywistej dramatycznej wartości.

Rycerz z łabędziem jest postacią wspaniałą, pełną poetycznego powabu. Jest to jednak rezultatem, nie tyle poetycznej strony dzieła, jak raczej skutkiem tego, iż samo podanie robi Lohengrina wzniosłym. a zewnętrzna dekoracyjna świetność, oraz czar zachwycającej muzyki, urok tej postaci podnoszą. Nie łudźmy się; Lohengrin jest zachwycającym bohaterem, nie dlatego, że ma piękne serce, lecz raczej, że ma piękną zbroję, i piękną melodyę w usta mu włożono, w tem zaś, co mówi, nie wychodzi wcale po za banalność przeciętnego kochanka. A Elsa? Wagner sam w właściwy mu niejasny i przesadny sposób charakteryzuje ją jako typ kobiecości, „*das Weib, diese nothwendigste Wesenäusserung der reinsten sinnlichen Unwillkür*“; Elsa reprezentuje „*das wahrhaft Weibliche, dass aller Welt die Erlösung bringen soll*“,*) Inni, mniej mistyczni, widzą w Elsie typ szlachetnej, poetycznie rozmarzonej germańskiej dziewicy z czasów rycerskich. Podług mnie, jest i tu niezaprzeczony, zachwycający wdzięk tej postaci, rezultatem muzykalnych i dekoracyjnych efektów. W dramatycznej akcyi jest Elsa raczej wszystkiem innem, niż ideałem kobiety. Jest ona rozgrymaszoną histeryczką, niczem więcej, która sama nie wie czego chce, i pod wpływem jakiegoś niepojętego, chorobliwego zachcenia, łamie w pierwszych kilku godzinach uroczystą przysięgę, daną Lohengrinowi, i samochcąc niszczy szczęście swoje i tego, którego ubóstwia. Jej gwałtowne wybuchy namiętności, jej mdlenia, sny, widzenia i ekstazy, to już nie miłość, nie sentymentalność, lecz choroba nerwów.

Dodatnie strony artystycznej indywidualności Ryszarda Wagnera, przedstawiają się w najkorzystniejszem świetle, jeżeli chcemy widzieć w naszym mistrzu tylko kompozytora operowego. Tu jest on istotnie potężnym i to nietylko jako librecista i muzyk, lecz zarazem w fachu dekoracyjnym i techniki teatralnej. Sława prawdziwie genialnego kompozytora operowego pozostanie na zawsze Wagnerowi, pojęcie jednego z najgłębszych i najśmielszych reformatorów na tem polu, będzie zawsze łączyć się z jego imieniem. Ta sława, istotnie wielka i zaszczytna, powinna była wystarczyć Wagnerowi. Okoliczność, że nie chciał on być tylko muzykiem, nietylko na artystyczne jego utwory niekorzystnie wpłynęła, lecz w ogólności zasłużonej sławie mistrza ujmę przynosi, i naraża na pociski przeciwników, często zupełnie uprawnione. Lecz bardziej jeszcze niż najzaciętsi nieprzyjaciele, szkodzą sławie mistrza bezwzględni jego adoratorowie. Wagnerianizm, ten bezprzykładny w dziejach sztuki objaw zamącenia wszelkich pojęć, ta jedyna w swoim rodzaju adoracya artysty do bałwochwalczego kultu i fanatyzmu posunięta, zraża wszystkich trzeźwiej myślących. To rak, toczący sławę mistrza.

W pobliżu Bayreuthu leżą za miastem na wzgórzu dwie budowle, które malowniczem położeniem i rozmiarami zwracają na się uwagę turysty. Jedną z nich jest ów sła-

*) Wagner. *Mittheilung an meine Freunde. Gesammelte Schriften.* T. 4. Str. 369.

pożyczkowe będą ściągane od dłużników w drodze egzekucyi administracyjnej. Regulamin, o którym mowa w §. 8 określi, jakie dowody mają być przez Zarząd kasy przedstawiane władzy politycznej przy każdem żądaniu zastosowania tej egzekucyi przeciw dłużnikowi.

§. 15. Wydział krajowy przedsięweźmie odpowiednie kroki, celem niezwłocznego utworzenia w każdym powiecie powiatowej kasy pożyczkowej i oszczędności na zasadach w powyższych §§. zawartych; w porozumieniu zaś z c. k. Namiestnictwem wydawać będzie statuta i oprócz wzmiankowanych regulaminów wszelkie instrukcye, jakie poczyta za potrzebne.

Sprawy krajowe.

(Żegluga parowa na Dniestrze).

Wiadomo powszechnie, jak ważnym czynnikiem przy podniesieniu przemysłu i handlu, a tem samem i dobrobytu, są wygodne i tanie drogi komunikacyjne, przedewszystkiem zaś takie, które odpowiadają zupełnie zewnętrznym i wewnętrznym warunkom kraju. Można też śmiało powiedzieć, że bogactwo kraju podnosić się zwykło w miarę wzrostu jego środków komunikacyjnych; nie dziw więc, że mając na względzie to zwrócono i u nas, zwłaszcza od pewnego czasu, szczególniejszą uwagę na kwestyę komunikacyj, która stała się przedmiotem gorliwego zajęcia ze strony nie tylko władz rządowych i autonomicznych, lecz różnych korporacyj i pojedyńczych obywateli. Galicya obfituje przeważnie w płody surowe, po większej części ciężkie i tanie, które, aby mogły być przedmiotem handlu, tak krajowego jak i zagranicznego, muszą mieć w pierwszym rzędzie zabezpieczony przewóz, jak najmniej kosztowny. Z braku tanich środków transportu, niezliczone bogactwa nasze leżą odłogiem; mamy obfite i liczne pokłady gipsu, alabastru, marmuru, znakomite piaskowce, pomiędzy któremi zajmują pierwsze miejsce, tak zwany trembowelski piaskowiec i dniestrzańskie fosforyty, przedstawiające ogromną wartość i mogące liczyć na łatwy i chętny zbyt za granicą, które jednak nie znosząc dłuższego transportu na osi lub kolei, leżą do tej pory odłogiem.

Dla przewozu takich właśnie płodów wydawałaby się najodpowiedniejszą droga wodna, bo wymagając najmniejszych stosunkowo nakładów, zapewniałaby już tem samem transport najtańszy. Że przewoz wodny najodpowiedniejszym jest dla wszelkich płodów surowych, wykazuje to petycya, wniesiona do Sejmu przez pp. B Słoneckiego i K. Nawarskiego, reprezentantów Towarzystwa „Zeglugi parowej na Dniestrze". Petenci ułożyli w tym celu tablicę, uwidoczniającą różnicę cen transportu koleją, osią i wodą, z której pozwolimy sobie przytoczyć niektóre daty.

I tak koszta przewozu jednej tony szyn i żelaza wynoszą na odległość 50 kilometrów: osią 6 zł. 37 ct., koleją 2.85, wodą 80 ct.; na odległość 100 kilometrów: osią 12.50, koleją 4.90, wodą 1.20; na odległość 250 kilometrów: osią 31.80, koleją 9.95, wodą 2 zł. Oszczędność przeto wynosi: przy pierwszem oddaleniu 72 prct., przy drugiem 86 pr., przy trzeciem 80 pr. Koszta przewozu zboża i miewa wynoszą na odległość 50 kilometrów: osią 6.37, koleją 2.75, woda 80; na odległość 100 kilomotrów: osią 12.50, koleją 4.67, wodą 120; na odległość 250 kilometrów: osią 31.80, koleją 9.17, wodą 2 zł. Oszczędność wynosi przeto przy pierwszem oddaleniu 71 pr., przy drugiem 76 pr., trzeciem zaś 78 pr. Przy przewozie węgla kamiennego oszczędność w pierwszym razie wynosi 70 pr., w drugim 75 pr, w trzeciem 65 pr.

Wspomniona petycya przedstawia obszernie czynione przez przedsiębiorstwo zabiegi w celu zaprowadzenia żeglugi parowej na Dniestrze od Halicza do granicy państwa, t. j Okopów, na znacznej przestrzeni 285 kilometrów. Przedwstępne a wyczerpujące badania projektu usppławnienia Dniestru statkami parowemi wydały jak najlepsze rezultaty. Petenci nim przystąpili do dzieła postanowili przedewszystkiem zbadać, czy Dniester od Halicza do Okopów może nosić statki parowe, i czy ewentualne przedsiębiorstwo żeglugi parowej na Dniestrze zabezpieczone będzie choćby skromnym, lecz niezbędnym dochodem od włożonego kapitału? W tym celu petenci podjęli w r. 1882 podróż łodzią podczas najniższego stanu wody i przebyli przestrzeń pomiędzy Haliczem a Okopami w czasie od 16 do 30 kwietnia. Podczas tej podróży stwierdzono, że Dniestr nawet przy najniższym stanie wody posiada w najpłytszych miejscach głębokość wynoszącą 40 cm; następnie przekonano się, że nie przedstawia żadnych przeszkód, któreby mogły tamować bieg statku. Równocześnie poczyniono pomiary chyżości wody w tak zwanych szypotach, i sporządzono mapę, na której oznaczono linię największych głębokości, jako przyszłą drogę, po której mogą statki kursować.

Po otrzymaniu koncesyi na prowadzenie robót przedwstępnych i przedsiębiorstwo żeglugi parowej, a następnie koncesyi na przewożenie towarów i osób pomiędzy Haliczem i Okopami, przystąpiono do ułożenia szczegółowego programu, i ułożono warunki budowy statku parowego, tudzież galarów holowniczych.

Pierwszą jazdę przedsięwzięto z Halicza do Okopów w dniu 24 czerwca 1882, w której uczestniczył szef sztabu generalnego, generał Beck, wraz z całym sztabem, liczącym 34 osób. Jazda próbna udała się ku ogólnemu zadowoleniu. Później przedsięwzięto podróż po za granice Galicyi, do Uszycy starej, odległej od Okopów o 120 kilometrów, a to na zlecenie c k. Namiestnictwa, w celu sprowadzenia mostu łyżwowego zabranego z pod Zaleszczyk przez powódź.

Skoro przedsiębiorcy przekonali się o możliwości zaprowadzenia żeglugi na Dniestrze, udali się z prośbą do pana Marszałka krajowego, aby zechciał osobiście przekonać się o wyniku ich badań i prac. P. Marszałek uczynił zadość tej prośbie i odbył dnia 14 sierpnia b. r. całą podróż na statku „Flis" aż do granicy rossyjskiej. Pomimo nader niskiego stanu wody, przestrzeń, wynoszącą 235 km. odbyto w 17 godzinach, t. j. przeciętnie po 14 kilometrów na godzinę. Oprócz wyszczególnionych jazd, wymienionych jako nadzwyczajne i popisowe, przedsiębiorstwo od dnia puszczenia statku na wodę, wykonywuje bezustannie ruch, uskuteczniając, choć tylko w skromnych rozmiarach, przewóz różnych towarów I tak od dnia 24 czerwca 1882 wykonano w ogóle około 3.000 kilometrów drogi i przywieziono w ogóle 300.000 centnarów metr.

Petenci wykazują znakomite korzyści, jakie handel krajowy mógłby odnieść z zaprowadzenia żeglugi na Dniestrze. Dniestr bowiem przerzyna okolicę najurodzajniejszą w Galicyi, a właśnie tutaj zbyt płodów rolniczych z powodu znacznej odległości od kolei, niemniej złych dróg dojazdowych, znaczne przedstawia trudności. Przez zaprowadzenie regularnej żeglugi, byłby znacznie ułatwiony transport zboża, okowity, wołów i t. d. do stacyi kolei Czerniowieckiej Halicz, lub transwersalnej Niżniów, a nadbrzeżni mieszkańcy odnieśliby ztąd rzeczywiście znakomite korzyści.

Okoliczność, że brzegi Dniestru obfitują w bogate pokłady porfiru, alabastru, kamienia, gipsu, cementu, na które dostateczny mógłby się znaleźć odbyt nietylko w kraju, lecz i w Rossyi, zdaje się zupełnie wykluczać obawę braku zatrudnienia dla statków.

Wyłuszczywszy w ten sposób stan rzeczy, petenci zwracają uwagę, iż pomimo najkorzystniejszych warunków, każde przedsiębiorstwo żeglugi parowej, z ogromnemi w pierwszych latach walczyć musi trudnościami, i że największe obecnie w Austryi i za granicą przedsiębiorstwa tego rodzaju zawdzięczają swoją egzystencyę, a następnie świetny rozwój, li tylko opiece rządu i kraju.

Zaprowadzenie stałej żeglugi parowej na Dniestrze, potrzebuje też znacznych nakładów. Kursujący tam dzisiaj statek „Flis" uważanym być musi tylko jako próba, iż żegluga jest możliwą; ale nieodzownem byłoby sprawianie w miarę zwiększającej się potrzeby coraz większej ilości statków parowych, oraz zakładanie w stosownych miejscach przy brzegach magazynów na towary i skład węgli, tudzież urządzenie koniecznych przystani, co naturalnie wymaga znacznego kapitału i bez krajowej pomocy obejść się nie może.

Opierając się na wyżej przytoczonych faktach pp. B. Słonecki i K. Nawarski, jako reprezentanci żeglugi parowej na Dniestrze, wnieśli do Sejmu prośbę o udzielenie subwencyj tak dla utrzymania ruchu istniejącego już parostatku „Flis", jakoteż dla utrzymania ruchu statków sprawić się mających, a wreszcie o pewne ulgi podatkowe. Bliższe szczegóły o żądaniach przedsiębiorstwa i rezultacie jego petycyi podamy we właściwym czasie, gdy petycya ta stanie na porządku dziennym rozpraw sejmowych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Kopenhagi)

Do wiedeńskiego *Fremdenblattu* piszą z Kopenhagi pod d. 22 b. m: Car i carowa przedłużyli swój pobyt w stolicy duńskiej do 29 b. m., w którym to dniu obchodzoną tam będzie w kole familijnem rocznica urodzin ks. Tyry Kumberlandzkiej. Po tej uroczystości familijnej mają rozjechać się zaraz i to równocześnie wszyscy goście. Według zdania osób dobrze poinformowanych, zdaje się być rzeczą wykluczoną, jakoby car w powrocie do Petersburga miał się spotkać z cesarzem Wilhelmem, o zjeździe bowiem takim nie było nigdy mowy na seryo. W tutejszych kołach politycznych jednakże rozpowszechnionem jest przekonanie, że pomiędzy obu monarchami w czasie pobytu cara w Kopenhadze nastąpiła, za pośrednictwem uwierzytelnionego w Berlinie w charakterze pełnomocnika wojskowego księcia Dołgorukowa, wymiana myśli i przekonań.

(Z Serbii.)

Do *Polit. Corr.* donoszą z Belgradu, że król Milan przybędzie dnia 27 b. m. z Homburga do Wiednia, zkąd po krótkim pobycie uda się w podróż do Belgradu. Król telegrafem z Homburga polecił ministerstwu, aby w jego nieobecności otworzono skupczynę, zwołaną jak wiadomo na d. 27 b. m. i aby przedłożono jej konwencyę kolejową. Nie jest rzeczą wykluczoną, iż konwencya ta uzyska większość. Liczba członków skupczyny wynosi obecnie 160, zaś na 80 deputowanych może rząd liczyć z całą pewnością, a zresztą sfery rządowe w Belgradzie spodziewają się, ze względu na ważne polityczne i materyalne interesa kraju ściśle związane z konwencyą kolejową, że kilka głosów z obozu opozycyjnego pomoże rządowi do osiągnięcia większości w tej mierze. Gdyby zaś radykalni przy uchyleniu się od obrad, lub w jakikolwiek inny sposób starali się przeszkodzić pracom skupczyny, rząd został upoważniony do jej rozwiązania.

Większa też część dzienników wiedeńskich potwierdza dzisiaj wiadomość, że ministerstwo Piroczanaca nie ustąpi, i że na wypadek niemożności porozumienia się w sprawach ważniejszych ze stronnictwem radykalnem, skupczyna zostanie rozwiązana.

(Położenie finansowe Francyi).

Znany ekonomista francuski, Leroy-Beauliens, który się zwykł poważnie zapatrywać na położenie polityczne swojego kraju, a przypuszczenia wszelkich możliwych przeobrażeń w przyszłości opierać na siłach finansowych, podał w czasopiśmie *Economiste* następujący rzut oka na finanse francuskie:

„Gdziekolwiek wzrok nasz zwrócimy, widzimy wszędzie niedobór w dochodach, a zwiększenie się wydatków Miasto Paryż nie odróżnia się pod tym względem od państwa. Miasto wykazuje za ośm pierwszych miesięcy 4 miliony niedoboru, w porównaniu z tym samem okresem roku przeszłego. W budżecie państwa uwidoczniony jest za pierwszych siedm miesięcy niedobór w sumie 41½ milionów, w przeciwstawieniu do preliminarza, i to licząc tylko niedobór w dochodach z podatków pośrednich. Tak więc państwo i stolica nie mają sobie czego zazdrościć. Nasi reprezentanci stolicy są rzeczywiście w porównaniu z posłami kraju bardzo oszczędni. Ci drudzy stracili wszelką miarę i postępują jak młodzież, zbiegła z murów szkolnych i pozostawiona bez dozoru. Zwykle bada się sytuacyę, tylko na podstawie dochodów z ceł i podatków, a jednak jest jeszcze inny bardzo ważny czynnik do zbadania rzeczywistego położenia. Jest nim wykaz cyfrowy pomnażania się lub obniżania długu państwowego. Ostatni, ogłoszony przez ministra finansów wykaz długu państwowego pochodzi z 15 sierpnia 1883 roku. Rzućmy nań okiem i zbadajmy go. Nasze pośrednie dochody przyniosły mniej o 41 milionów, niż się spodziewał ustawodawca. To złe nie byłoby tak wielkiem, gdyby umorzenie długu państwowego od 15 sierpnia, czyli otwarcie nowego źródła kredytu państwowego przewyższało ów niedobór 41 milionów. W takim razie mniejby wzięto, ale i mniej wydano, coby się wyrównywało nawzajem. Otwarcie nowych kredytów od 15 sierpnia przewyższa o 73 miliony dozwolone umorzenie długu. a ponieważ 1 sierpnia 41 milionów brakowało, a z drugiej strony w bieżącym budżecie nie zrobiono nadzwyczajnych oszczędności, więc budżet roku 1883, który zaledwo do połowy doprowadzony został, wykazuje 114 milionów otwartego niedoboru. Jeżeli tak dalej pójdzie, jeżeli ostatnich pięć miesięcy roku odpowie siedmiu pierwszym, to ogólny niedobór rzeczywistego budżetu dojdzie blisko do 200 milionów, a najmniej do 190 milionów, gdyż z powodu małej oszczędności, wynikającej z redukcyi renty pięcioprocentowej, można liczyć na to w ciągu tych drugich pięciu miesięcy. Rzeczywisty jednak niedobór przewyższy jeszcze sumę wzmiankowaną, ponieważ budżet roku 1883 zabrał z nadwyżek swego poprzednika 32 milionów, które wstawiono do zwyczajnych dochodów budżetu bieżącego. Wynika z tego, że budżet roku 1883 musi zapisać jako niedobór sumę 220 milionów. Przypuszczamy nawet, żeśmy ocenili ten stan bardzo optymistycznie, bo mogą okazać się jeszcze rzeczywiste wydatki, o których dotychczas niewiadomo. Gdy budżet roku 1884 jest większy, co najmniej o 60 milionów niż budżet 1883, to nawet w razie wzięcia w rachunek oszczędności z renty, wyniknie w wydatkach suma o 40 milionów wyższa, od wydatków roku bieżącego. Wnioskować zatem możemy, że jeżeli nie dopiszą tak samo podatki pośrednie, to najbliższy budżet przedstawi się nam z niedoborem 260 do 270 milionów franków. Naszem zdaniem, cyfra ta jest prawie niewątpliwą. Mówi się o amortyzacyi, w istocie jednak, chociaż zobowiązano się z budżetu wydawać na 100 milionów obligacyj umarzających z krótkim terminem, to jest to wszelako tylko pozorne umarzanie i niedobór przedstawi się zawsze olbrzymio. Prócz tego wiadomo, że z budżetu nadzwyczajnego opędzać trzeba rozmaite wydatki, któreby powinny być zaliczone do budżetu zwyczajnego, a któreby zwiększyły jeszcze niedobór. W roku 1881 nadwyżka kredytów nad sumę umorzoną wynosiła 181 milionów". Autor przechodzi kolejno rok za rokiem i kończy następującem twierdzeniem: „Budżetu wcale nie mamy, istnieje tylko fikcya budżetowa, a coroku otwiera się nadzwyczajne kredyta z pobudek najlekkomyślniejszych. Wolno je proponować każdemu deputowanemu, a Bogu tylko wiadomo, jakie pomysły przychodzą do głowy posłom naszym".

KRONIKA

— **Modrzejewska** powraca do kraju w przyszłym miesiącu i zatrzymać się ma w Krakowie, gdzie oczekuje na nią grono krewnych i przyjaciół. Znakomita artystka, pomimo spóźnionej pory, zamierza podobno udać się jeszcze na czas jakiś do Zakopanego.

— **Stacya telegrafu** w Szczawnicy, otwarta przez czas sezonu kąpielowego, została dnia 25 wreeśnia zamkniętą.

* **Samobójstwo.** Przedwczoraj wieczorem obwiesił się w piwnicy domu pod l. 29 przy ulicy Kazimierzowskiej stróż tego domu Fedko Łeniuk. Nałogowe pijaństwo, pchnęło go do tego rozpaczliwego czynu.

§ **Ruch chorych** w krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie wykazuje w miesiącu sierpniu bież. roku następujące cyfry: Z końcem lipca było chorych 460, w sierpniu przybyło 700, było przeto ogółem leczonych 1.160. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych 504, z polepszeniem zdrowia 120, nieuleczonych 40, umarło 57; ubyło tedy razem 721. — Pozostało z końcem sierpnia 439 chorych. Na oddziale położniczym pozostało z końcem lipca położnic 18, dzieci płci męzkiej 4, żeńskiej 7. Przybyło w sierpniu położnic 50, dzieci płci męzkiej 21, żeńskiej 16. Było ogółem leczonych położnic 68, dzieci płci męzkiej 25, żeńskiej 23, wydalono wyzdrowiałych po odbytym połogu poło-

---

wny na cały świat teatr Wagnera. Podczas przedstawień oper Wagnerowskich roją się tam tłumy publiczności. Pomiędzy widzami spotykamy grono ludzi, którzy często już zewnętrznem swem zachowaniem ściągają na siebie naszą uwagę Gdy przysłuchujemy się ich rozmowom, w których dziwne, niezrozumiałe frazesy łączą się z mglistą tajemniczością pojęć, gdy obserwujemy ich dziwny nastrój mistyczno-religijny, a zamiast zdrowego entuzyazmu widzimy chorobliwy mistycyzm i prostracyę, oraz ekstazy niemal kataleptyczne, to mimowoli przychodzi nam na myśl, że ci ludzie musieli zmylić drogę, że miejsce dla nich właściwe nie w teatralnej sali.... Tak jest — prawdziwy Wagneryanizm jest zboczeniem umysłowem. Ci ludzie, widzący oczyma fantazyi w zwykłem operowem przedstawieniu jakieś cudowne zjawisko, promień nadziemskiego, boskiego objawienia, to nowocześni Omfaloskepci

Niestety, niepodobna zaprzeczyć, że w w wytworzeniu się dzisiejszego Wagnerianizmu, Wagner sam wiele zawinił. W skutek ogromnej zarozumiałości, która go cechowała, przeceniał sam w olbrzymi sposób swoje zasługi, lubował się w pochlebstwie, choćby najwięcej płaskiem i był głuchym na głos najsprawiedliwszej nawet krytyki. Pretensyonalny i samochwalczy charakter pism Wagnera, oraz okoliczność, że przepełnione niedorzecznościami „*Bayreuther Blätter*" pod jego patronatem wychodziły, dowodzą aż nadto, że Wagner był istotnie ojcem Wagneryanizmu. Dziś, kiedy prochy wielkiego męża ziemia pokrywa, należy się spodziewać, że przesada i fanatyzm w uwielbianiu, jak też na odwrót stronnicza zaciętość przeciwników, znikną i ustąpią miejsca rozsądnej krytyce. Wagner artysta żyć będzie, lecz Wagneryanizm zginie. Pozostanie on tylko sławnym w dziejach sztuki, jako objaw niezmiernie ciekawy, do jakiego stopnia zaślepienia namiętne rozmiłowanie się w muzyce doprowadzić może, gdyż bądź co bądź, czar muzyki jest główną podstawą kultu Wagnera

Leon Piniński.

żnic 43, dzieci płci męzkiej 15, żeńskiej 17, wydalono przed odbytym połogiem położnicę 1, umarło położnic 2, dzieci płci męzkiej 1, żeńskiej 1, ubyło razem położnic 46, dzieci płci męzkiej 16, żeńskiej 18. Pozostało z końcem sierpnia położnic 22, dzieci płci męzkiej 9, żeńskiej 5. — W szpitalu św. Zofii. Pozostało z końcem lipca dzieci płci męzkiej 31, żeńskiej 21, razem 52. Przybyło w sierpniu dzieci płci męzkiej 38, żeńskiej 40, razem 78. Było ogółem leczonych dzieci płci męzkiej 69, żeńskiej 61, razem 130. Z liczby tej wydalono: wyzdrowiałych dzieci płci męzkiej 28, żeńskiej 25, razem 53, umarło dzieci płci męzkiej 9, żeńskiej 6, razem 15, ubyło razem dzieci płci męzkiej 37, żeńskiej 31, razem 68. Pozostało z końcem sierpnia dzieci płci męzkiej 32, żeńskiej 30, razem 62.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu sierpniu b. roku 204.895 listów prywatnych niepoleconych (między temi do adresatów w miejscu 10.152); 44.522 kart korespondencyjnych; 8.953 posyłek pod opaską; 5.624 posyłek z próbkami; 103.416 egzemplarzy gazet; 102.721 listów urzędowych; 38.425 listów poleconych; 9.656 przekazów na kwotę 327.408 zł; 64.523 posyłek wartościowych (między temi 10.114 za pobraniem w kwocie 114.166 zł. 99 ct.) Ogółem 582.735 posyłek, zatem o 2.897 więcej, jak w sierpniu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 136.241 listów prywatnych niepoleconych; 45.928 kart korespondencyjnych; 9.112 posyłek pod opaską; 3.922 posyłek z próbkami; 26.143 egzemplarzy gazet; 59.786 listów urzędowych; 32.315 listów poleconych; 17.354 przekazów na kwotę 333.514 zł. — ct.; 30.142 posyłek wartościowych (między temi 3.142 za pobraniem w kwocie 25.642 zł. 18 ct.) Ogółem 360.943 przesyłek, zatem o 1.013 więcej jak w sierpniu r. z.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Gainfarn tajny radca i podkomorzy Adolf br. Brenner, były nadzwyczajny c. k. poseł i pełnomocny minister, dożywotni członek Izby panów, w której należał do stronnictwa konserwatywno-katolickiego, przeżywszy lat 70; w Monachium znakomity filolog i archeolog, profesor tamtejszej wszechnicy dr. Konrad Bursian, w 53 roku życia.

— **O pięknym czynie żydów** podaje wiadomość czasopismo *Kur. Rolniczy.* W Zasławiu, na Wołyniu, wybuchł był niedawno pożar w kościele. Miasto całe jest żydowskie, niewielka liczba chrześcian rolników mieszka na przedmieściach, właściwi parafianie w samem mieście bardzo są rozproszeni. Straż pożarna niewiele warta, kościół więc byłby może spłonął do szczętu, gdyby nie pomoc żydów miejscowych, którzy, uzyskawszy od proboszcza miejscowego pozwolenie wejścia do wnętrza kościoła, wiele sprzętów uratowali z narażeniem własnego życia.

— **Burze cyklonowe** w ostatnich dniach zrządziły wielkie spustoszenia na wyspie Martynice, w małych Antyllach.

— **Klęska głodowa.** Z Montevideo donoszą, że w prowincyi republiki Argentyńskiej La Rioja, liczącej około 50.000 mieszkańców, sroży się w tym roku głód z powodu zupełnego nieurodzaju. Ludność zbiera się tłumnie i domaga się od władz pomocy.

— **Trzęsienie ziemi** ponownie w nocy na 22 b. m. dwukrotnie czuć się dało w Casamicciola. Runęło przytem sklepienie w jednym z murowanych domów. Temperatura źródeł mineralnych podniosła się na 56 stopni.

— **W wypadku wykolejenia** się pociągu zwanego „błyskawicznym" pod Orsową, o którym przedwczoraj doniósł telegram, hamownik utracił życie, a maszynista doznał bardzo ciężkiego uszkodzenia. Z podróżnych jednak nikt nie poniósł szwanku.

— **Zwierzęta przedpotopowe** w ziemiach polskich, opisuje w *Wszechświecie* zasłużony pracownik na polu nauk przyrodniczych i popularyzator tych nauk p. Antoni Ślósarski na podstawie najnowszych badań. Z pracy tej czerpiemy co najciekawsze szczegóły. P. Ślósarski mówi o tych zwierzętach, które istniały podczas formacyi, poprzedzającej bezpośrednio formacyę obecną, a z których pewne gatunki wyginęły już w czasach historycznych. Mówi mianowicie o zwierzętach, które powszechnie „przedpotopowemi" nazywają. Ściśle mówiąc, należałoby te zwierzęta nazywać czwartorzędowemi, albo lepiej dyluwialnemi, spotykanemi w dawniejszych napływach. Fauna dyluwialna zwierząt najwyższych, czyli ssących w naszym kraju, składa się z następujących przedstawicieli: 1. Mamut (*Elephas primigenius*). 2 Nosorożec włochaty (*Rhinoceros tichorhinus*). 3. Niedźwiedź jaskiniowy (*Ursus spelaeus*) 4. Lew jaskiniowy (*Felis spelaea*). 5. Hyena jaskiniowa (*Hyena spelaea*). 6. Rosomak (*Gulo*). 7. Lis biały czyli północny (*Canis lagopus*). 8. Renifer (*Cervus tarandus*). 9. Leming (*Lemnus*). 10. Jeleń wielkorogi czyli irlandzki (*Megaceros hibernicus*). 11. Zubr kopalny (*Bos priscus*) 12. Tur (*Bos primigenius*). 13. Koń kopalny (*Equus fossilis*). 14. Łoś kopalny (*Cervus alces fossilis*). 15. Jeleń kopalny (*Cervus elaphus fossilis*) 16. Borsuk (*Meles taxus*). 17. Sarna (*Cervus capreolus*). 18. Dzik (*Sus scrofa*). 19. Bóbr (*Castor fiber*). 20. Lis zwyczajny (*Canis vulpes*). 21. Wilk (*Canis lupus*). 22. Zając (*Lepus timidus*) i t. p. Zwierzęta te dadzą się rozdzielić na 4 grupy, ze względu na następstwo czasu, przechowanie się i inne okoliczności. Pierwszą grupę stanowią gatunki wymarłe od dawna, o których istnieniu nie zachowały się żadne ślady w ludzkiej tradycyi. Są to zwierzęta ssące, przedpotopowe właściwe, najstarsze. Tutaj należą: mamut, nosorożec włochaty, niedźwiedź jaskiniowy, hyena jaskiniowa, lew jaskiniowy. Do drugiej grupy należą zwierzęta albo już za pamięci ludzkiej całkiem wygasłe, albo też takie, które chociaż dotrwały naszych czasów, z każdym dniem jednak bliższemi są zupełnej zagłady, n. p. jeleń olbrzymi, tur, żubr kopalny i zwyczajny, łoś, kozica, świstak. Trzecia grupa obejmuje zwierzęta, które podczas trwania formacyi dyluwialnej, mianowicie zaś podczas okresu lodowego, zamieszkiwały nasz kraj i całą Europę środkową, obecnie zaś cofnęły się w okolice podbiegunowe lub na południe; tutaj potrzeba zaliczyć renifera, lisa białego, leminga, rosomaka, wołu piżmowego i t. p. Wreszcie czwartą grupę stanowią zwierzęta, które już w epoce mamuta istniały i utrzymały się jeszcze do dni dzisiejszych na tych samych obszarach swego rozmieszczenia geograficznego lub od pewnego czasu pod opieką człowieka jako zwierzęta domowe; do tej najmłodszej grupy należą: wilk, lis, zając, borsuk, kuna, wydra, koń, jeleń, sarna, dzik, bóbr i t. p. W jaskiniach naszego kraju, szczególniej w Wierzchowskiej i Mamutowej, w której zbadaniu najwięcej położył zasług p. Zawisza, znaleziono prawie wszystkie ważniejsze zwierzęta przedpotopowe: mamuta, niedźwiedzia jaskiniowego, łosia, renifera, jelenia, sarnę, konia, żubra, dzika, lisa północnego i zwyczajnego, wilka, borsuka, nosorożca włochatego, hyenę, rosomaka, leminga i pardwę.

— **Kometa.** Amerykański astronom, profesor Boss oznajmia w dziennikach, że odkryty niedawno przez Brooksa kometa teleskopowy jest rzeczywiście identyczny z kometą, który w r. 1812 był widzialny. W styczniu r. 1884 ciało to niebieskie stanie w największem zbliżeniu się do słońca, a może już nawet przed grudniem b. r. będzie widzialne gołem okiem. Do wiadomości tej dodaje astronom wiedeński, prof. Palissa, że w ostatnich dniach blask komety, o którym mowa, nagle w sposób niezwyczajny przybierać zaczął tak, iż może w krótkim czasie już będzie go można oglądać bez pomocy szkieł.

— **Straszny wybuch** bomb w warsztatach arsenału w Woolwich trwał przez trzy kwadranse. Przez cały ten czas przerażeni mieszkańcy, chroniąc się przed gradem odłamów rozsadzonych pocisków, uciekli do piwnic. Odłamy te roznoszone były na odległość 5 mil angielskich w około. Wiele domów uległo częściowemu lub zupełnemu zniszczeniu. W samym arsenale, zatrudniającym 8.000 robotników, panował popłoch straszliwy. Straż pożarna nie mogła nawet przystąpić do płonącego laboratoryum. Po dwóch godzinach ogień zgasł i wtedy znaleziono w pogorzałych warstatach zwęglone zwłoki dwóch robotników. Liczba zabitych odłamami bomb nie jest jeszcze stwierdzoną. — W Pittsburg przed kilku dniami skutkiem pęknięcia kotła parowego w hucie żelaznej pięć osób utraciło życie, a bardzo wiele ciężko zostało uszkodzonych. -- W Brindisi d. 20 bm. eksplozya kotła parowego w młynie parowym zniszczyła część tego gmachu. Zginął przytem jeden z robotników.

KRONIKA PROWINCYONALNA.

⁂ **W kamieniołomie** kolei Transwersalnej w Sieniawie, w powiecie sanockim, robotnik Franciszek Kielarski z Mymonia podczas wiercenia dziury do założenia naboju przywalony został odłamem skały i mimo spiesznej pomocy lekarskiej wnet życie zakończył. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowo-karnego.

⁂ **W płomieniach** utraciło życie 18 miesięczne dziecko włościanina Onufrego Janossa w Węglówce, w powiecie krośnieńskim, podczas pożaru, który powstał w nieobecności starszych domowników, z niewyśledzonej jeszcze przyczyny i zniszczył dom i sprzęty tego włościanina. – W Myślenicach umarło dziecko Walentego Pardyaka wskutek poparzenia się ukropem, a taką samą śmiercią zginęło także 3-letnie dziecko Iwana Tynkaluki w gminie powiatu kosowskiego Ryczce. We wszystkich tych wypadkach zarządzono dochodzenie sądowo-karne.

⁂ **Zwłoki znanego przemytnika** wódki, Antoniego Tymczyszyna z Bołdur, w powiecie brodzkim, wyciągnęli z rzeczki Sydołówki na pograniczu rossyjskiem mieszkańcy gminy Strzemilcza. W miejscu, gdzie znaleziono zwłoki, pływała po wodzie także baryłka 6-garncowa z wódką. Widocznie Tymczyszyn, usiłując przenieść ją w bród przez rzeczkę wszedł na głębszą wodę i utonął, na ciele jego bowiem nie znaleziono oznak gwałtownej śmierci.

⁂ **Kradzieże koni.** W pierwszej połowie b. m. zdarzyły się w powiecie rudeckim trzy wypadki kradzieży koni. Mianowicie skradziono w Rudkach Geclowi Weingartenowi kuca z wózkiem z zamkniętej stajni; w Zagórzu włościaninowi Michałowi Fabiańczykowi w nocy z pastwiska gminnego klacz roboczą; wreszcie w Werbiżu, również z pastwiska gminnego, w nocy, parę koni roboczych. Zarządzono poszukiwania za skradzionemi końmi i pogoń za sprawcami tych kradzieży.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan zbiorów i urodzajów we wschodniej Galicyi*)

Częste deszcze, ulewy i burze, przy wietrze przeważnie wschodnio-południowym cechowały pierwszą połowę września. Zbiór, mianowicie zboża i roślin strączkowych wszędzie już ukończony. Pozostaje nam uzupełnić poprzednie sprawozdania następującemi jeszcze szczegółami.

Bób i bobik wydał w ogóle plon obfity. W Sanockiem zebrano bobu sześć, bobiku pięć kóp z morga, w okolicach Przemyśla tylko cztery, pod Wojniłowem wydał morg bobu 8—10 korcy, bobiku 10—15, koło Rozdołu, Zurawna zebrano bobu 6 kóp, bobiku 5—7, z okolic Buczacza, Halicza donoszą o wielkiej plenności tak bobu jak bobiku, w Borszczowskiem wydał morg 6—7 korcy, w Zbaraskiem zebrano z morga przeciętnie po 10 kóp bobiku, w okolicach Porchowy, Złotego Potoka wydał morg bobu i bobiku około 4 korcy, pod Delatynem 600 do 700 klgr. bobiku.

Chmiel obfity i piękny plon wydał w tym roku. Około Kamionki Strumiłowej zebrano z morga do 4 centnarów wied., w okolicy Rudek 5—6. w Sanockiem 6—7, około Sądowej Wiszni 4, około Wojniłowa tylko 3, w okolicach Toporowa, Łopatyna, Radziechowa 3—5, pod Rozdołem 250 klgr. koło Zurawna tylko 2 cetnary wied. podobnie w Borszczowskiem.

Hreczki w okolicy Kamionki Strumiłowej zebrano po 4 kopy z morga, podobnież w Żółkiewskiem, w Sanockiem wydał morg po 8 kóp przeciętnie, koło Rudek 7—8, koło Sądowej Wiszni 4 kopy, pod Wojniłowem 4—5, koło Radziechowa, Łopatyna 6 kóp Toż samo w Złoczowskiem pod Glinianami, koło Rozdołu i Zurawna. Pod Buczaczem w okolicach Petlikowiec, Ossowiec, Przewłoki, Kujdanowa, Bobuliniec zebrano hreczki po 5 kóp dobrego snopa, a omłotu spodziewają się obfitego, bo ziarno bujnie podsiadło. Pod Haliczem zebrano po 10 kóp z morga, w Borszczowskiem 5—7. Próby omłotu jeszcze nie robiono. W Zbaraskiem zebrano hreczki z morga 6—9 kop, na Podolu koło Kopyczyniec po 5—6, koło Tłustego i Porchowej wydaje hreczka 3—6 korcy z morga.

Otawa na łąkach wszędzie średnia. Porost niski i rzadki. Po większej części kosić dopiero zaczęto. Deszcze kośbie przeszkadzają. O obfitym zbiorze otawy donoszą ze Złoczowskiego, z okolic nadburzańskich i z nad Dniestru, z pod Żurawna, Rozdołu, Halicza. Natomiast ze Zbaraskiego i na całym Podolu uskarzają się na bardzo lichą otawę z powodu posuchy w lipcu i w sierpniu.

Rzepak wygląda obiecująco. W okolicach Żurawna, Rozdołu, Buczacza bardzo piękny. W powiecie Borszczowskim pojawił się chrząszczyk i zjada go ze szczętem

Kukurudza dobrze zrodziła, ale po większej części jeszcze nie dojrzała. Obawiać się należy wczesnych na nią mrozów. Z pod Kopyczyniec donoszą, że robaki toczą tak szulki jak i łodygi Z pod Delatyna uskarżają się, iż wiele kukurudzy jest jałowej.

Kartofle dopiero gdzie niegdzie kopać zaczęto, lecz nie ma nadziei na zbiór dobry. Nać dawno zczerniała, pod krzakiem wiele niedorodków, a lepsze gatunki psują się. W starostwie Rawskiem plon mały i gniją mocno. Koło Kamionki Strumiłowej kopać jeszcze nie zaczęto. W Żółkiewskiem zrodziły bardzo źle; zwłaszcza wczesne amerykańskie gniją tam wszędzie. Podobnież koło Rudek. W Sanockiem plon średni. W Przemyskiem koło Niżankowiec nieco lepszy, w powiecie kałuskim gniją, w Złoczowskiem koło Toporowa i Łopatyna zaczynają się psuć, a gdzie niezepsute, tam bardzo mało pod krzakiem. Koło Żurawna, Rozdołu plon mierny; w okolicy Halicza dobry. W Zbarazkiem i na Podolu kartofle drobne, a po nizinach psują się także.

Obsiewy, którym początkowo w sierpniu przeszkadzała posucha, obecnie raźnie postępują. Siew żyta na ukończeniu, pszenicy w połowie, mianowicie na obszarach dworskich. W Żółkiewskiem, gdzie zwykle siejba znacznie później się zaczyna jak na Podolu, włościanie dotychczas mało co jeszcze posiali. Koło Sądowej Wiszni siew pszenicy ukończony; podobnież koło Żurawna i Rozdołu, w dolinie Łukwi pod Haliczem, tudzież w powiecie zbaraskim i w niektórych okolicach na Podolu.

Oziminy wczesne są ładne. Początkowo z powodu posuchy bardzo tępo wschodziły, i potrzeba pogodnej jesieni, aby się należycie zakorzenić mogły.

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

VII posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek o godzinie 11 min 15 przed południem.

Wpłynęły obficie nowe petycye; liczba ich dochodzi cyfry 194.

Marszałek zawiadamia, że komisye: bankowa i górnicza ukonstytuowały się; pierwsza wybrała prezesem J. E. Ludwika hr. Wodzickiego, zastępcą prezesa J. E. Wł. hr. Russockiego, a sekretarzem pos. Wł. Łozińskiego; górnicza zaś komisya wybrała prezesem posła Jaworskiego, jego zastępcą posła Gorajskiego, sekretarzem posła Ohrymowicza

Posł. Tadeuszowi hr. Dzieduszyckiemu udzieliła Izba 4-tygodniowego urlopu.

Doktor Aleksander Iskrzycki, w piśmie, wystosowanem do JW. Marszałka, a odczytanem przez sekretarza posła Siengalewicza, składa mandat poselski. Mimo to oświadcza p. Marszałek, że na dzisiejszem posiedzeniu będzie traktowaną weryfikacya wyboru dr. Iskrzyckiego.

Do laski marszałkowskiej złożono 7 wniosków, które odczytał sekretarz poseł St. hr. Badeni. Są to mianowicie wnioski JE. dr. Grocholskiego w sprawie dzielenia gruntów włościańskich: dr. Pilata co do zmiany §§ 5 i 6 ustawy wyborczej krajowej; posła Wierzbickiego co do utworzenia komisyi krajowej dla przemysłu rękodzielniczego i co do zakładania szkół fachowych; posła Romera w sprawie nowelli do ustawy gminnej; posła Zurowskiego w sprawie rewizyi taryf dla posłańców pocztowych i urzędów telegraficznych; posła Tadeusza Langego w sprawie zmiany §§ 52 i 112 ustawy o władzy dyscyplinarnej w urzędach gminnych; i hr. Mieroszowskiego w sprawie ustawy o zarazie bydlęcej.

Wnioski te podamy jutro dosłownie; będą one regulaminowo traktowane.

Przystępując do porządku dziennego, poseł Hausner motywował obszernie znany swój wniosek o utworzenie osobnego zarządu głównego z siedzibą w kraju, dla sieci kolei żelaznych galicyjskich państwowych i przez Państwo administrowanych, poczem na wniosek jego odesłano tę sprawę do komisyi administracyjnej.

Poseł Merunowicz motywował obszernie znany już wniosek w sprawie uregulowania stosunków wyznaniowych ludności izraelickiej. Wniosek ten przekazano komisyi administracyjnej.

Godzina 1 z południa, posiedzenie trwa dalej.

Tylko w części wczorajszego nakładu mogliśmy pomieścić depeszę z doniesieniem, że Najj. Pan wyraził w odręcznem piśmie generałowi broni Kuhnowi gorące życzenia z powodu jego 50-letniego jubileuszu służbowego Z takiegoż powodu udzielił Najj. Pan fmp Kneblowi charakter generała broni, wyrażając mu Najw. uznanie i zadowolenie.

Sejm morawski został otwarty przedwczoraj krótką mową powitalną marszałka, w której tenże, nadmieniając o czekających Izbę licznych a ważnych zadaniach, wzywał do zgodnego działania i zawiadomił, że szczęśliwe rozwiązanie Najd. Cesarzewiczowej dało sposobność Wydziałowi krajowemu do wyrażenia uczuć niezłomnego przywiązania i bezgranicznej wierności całego kraju dla Najd. Domu cesarskiego (*żywe oklaski*). Marszałek zakończył swoją mowę trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana. Namiestnik powitał Izbę w imieniu rządu, zapewnił, że może liczyć na jego poparcie i wyraził nadzieję, że Izba, idąc za głosem patryotyzmu, dołoży wszelkich starań, aby sesya bieżąca przyniosła krajowi jak najwięcej korzyści. Na pierwszem posiedzeniu sejmu rozdano sprawozdanie Wydziału krajowego, zawierające daty statystyczne, odnoszące się do rozszerzenia sejmowego prawa wyborczego. Z dat tych pokazało się, że gdyby sejm uchwalił zmianę ordynacyi wyborczej w duchu powyższym, przybyłoby ogółem 12.793 wyborców, z których 7498 należy do stanu handlowego i rękodzielniczego (w samym Bernie 1361), 2581 są właścicielami domów, 2176 gospodarzami wiejskimi a 394 urzędni-

kami. Wydział krajowy nie czyni od siebie żadnych wniosków, lecz pozostawia sejmowi oznaczenie granic rozszerzenia prawa wyborczego. Sejm przyjął wniosek nagłości posła Prombera, według którego reforma wyborcza ma być przekazaną komisyi, złożonej z 15 członków.

Król serbski Milan przybędzie dzisiaj do Wiednia, zkąd po krótkim pobycie uda się wprost do Belgradu.

Według dzienników wiedeńskich w radzie ministeryalnej odbywają się obecnie obrady nad budżetem i przedłożeniami, jakie mają być wniesione do Rady państwa.

Rokowania konferencyi cłowej miały być już wczoraj zamknięte. Do ukończenia obrad tej konferencyi tem większą przywiązują wagę, iż w skutek formalnego zaproszenia rządu francuskiego ostateczne narady nad traktatem handlowym mają się rozpocząć w Paryżu pomiędzy 10 i 12 października.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat: Z powodu wymarszu pułku piechoty, króla rumuńskiego nr. 6 do Bośnii, niektóre dzienniki pospieszyły z uwagą, iż widocznie zanosi się na powiększenie załogi w krajach okupowanych. W celu położenia tamy wszelkim dalszym tego rodzaju przypuszczeniom, które mogłyby dostać się także do kół innych, objaśniamy tutaj, że tak wymarsz pomocniczego pułku do Serajewa, jak i inne dyslokacye są tylko następstwem ułożonego przed niejakim czasem, a powtarzającego się co roku planu zmiany załóg.

Z obradującego w Belgradzie kongresu stronnictwa radykalnego donoszą: Przewodniczący kongresu i szef stronnictwa oświadczył na ostatniem posiedzeniu: „Radykalna większość skupczyny musi przedewszystkiem dążyć do rewizyi konstytucyi. Wolność prasy, gminy, wolność wyborów do skupczyny i osobista nietykalność muszą być zapewnione narodowi bez wszelkich zastrzeżeń paragrafowych. Musi być wybrany organ neutralny, któryby się zajął wykryciem przyczyn niedoboru w budżecie. Budżet powinien być jak najoszczędniej uchwalany. z wykluczeniem pewnych zbytecznych instytucyj. Stronnictwo dąży przedewszystkiem do poprawienia bytu materyalnego ludu serbskiego. Linię kolei żelaznej Nisz-Pirot wydzierżawił rząd jakiemuś towarzystwu bez wiedzy skupczyny, a takich wbrew konstytucyi układów nie możemy uznawać. Co do polityki zagranicznej, musi rząd czuwać, ażeby Serbia nie była areną zabiegów innych mocarstw, Serbia musi dążyć do federacyi bałkańskiej.“ Obecni deputowani stronnictwa radykalnego przyjęli z uznaniem powyższe oświadczenie.

Postanowieniem komitetu ministrów, zatwierdzonem ukazem carskim z d. 26 sierpnia (statego stylu) wyjątkowe środki bezpieczeństwa w Petersburgu utrzymane będą jeszcze przez rok cały. Gradonaczelnik ogłosił obowiązujące w tym względzie przepisy. Wiadomość tę podaje telegram *Indépendace Belge*, a mniemaćby z niej można, wobec doniesień o nowych aresztowaniach w Petersburgu, że to przedłużenie stanu oblężenia jest zarazem jego wzmocnieniem. Korespondent *Timesa* z nadnewskiej stolicy donosi, że Petropawłowska forteca przepełnioną jest więźniami politycznymi. W lipcu już przenieść z niej było potrzeba do innego więzienia pięćdziesięciu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 września. Minister rumuński Bratiano był dzisiaj po południu na posłuchaniu u Najj. Pana, poczem konferował z hrabią Kalnokym i ambasadorem niemieckim ks. Reuss.

Wiedeń, 26 września. Niższo-austryacka większa posiadłość wybrała do Rady państwa 73 głosami Brennera; kandydat konserwatywnych Küfstein otrzymał 68 głosów.

Salcburg, 26 września. Książę Bismarck wyjechał ztąd dzisiaj w towarzystwie swojego syna Herberta i przybocznego sekretarza wprost do Berlina.

Zagrzeb, 26 września. Dzisiaj rozpoczął się proces oskarżonych o udział w ostatnich zaburzeniach. Jeden z podsądnych został skazany na miesiąc ścisłego aresztu. Jutro dalszy ciąg procesu.

Berlin, 26 września. Zdaniem *Prov. Corr.* obecność królów Hiszpanii i Serbii na wielkich manewrach jesiennych nowym jest dowodem, że krzewione przez Niemcy aspiracye pokojowe przyjmują się w najszerszych kołach ludów europejskich.

Germania donosi, że w celu zapewnienia osieroconym dyecezyom dobrodziejstw dyspensy, zarządził Papież, aby senior biskupów pruskich, biskup chełmiński udzielał, ministrowi wyznań wniosków o dyspensę dla duchownych tych wszystkich dyecezyj, których biskupi przebywają po za granicami Prus i Niemiec.

Homburg, 26 września. Dziś skończyły się manewra. Cesarz, cesarzowa, królowie Hiszpanii, Serbii i Saksonii byli obecni przy zakończeniu manewrów. Cesarz pożegnał się z oficerami zagranicznymi.

Homburg, 26 września. Mukhtar basza otrzymał order orła czerwonego klasy pierwszej, sekretarz sułtana Reszid bey order orła czerwonego klasy drugiej. Podpułkownicy Chefki i Noury-bey otrzymali order korony drugiej klasy.

Petersburg, 26 września. *Nowoje Wremia* zapisuje pogłoskę, według której szeik Obeidullah ma nakłaniać podległe mu plemiona Kurdów do przyjęcia wyznania prawosławnego. Dziennik przytoczony uważa pogłoskę za prawdopodobną i dodaje, że wysłana w tym celu deputacya przewódców kurdyjskich znajduje się już na terytoryum rossyjskiem.

Petersburg, 26 września. *Nowosti* donoszą, że w kilkunastu guberniach, powiatach i miastach zostały na rok jeden przedłużone nadzwyczajne środki ostrożności.

Stokholm, 26 września. Książę Chartres przybył tu wraz z rodziną.

Paryż, 26 września. *Agencya Havasa* pisze: Przyjęcie przez króla Alfonsa komendy pułku, stojącego załogą w Strassburgu, zrobiło we Francyi i Hiszpanii pewne wrażenie. Prasa paryska upomina, aby nie niepokoić się tym wypadkiem. *Temps* mniema, że w rachubach ks. Bismarcka leżało widocznie, aby zgotować królowi Alfonsowi we Francyi chłodne przyjęcie, radzi przeto Paryżanom, by pokrzyżowali owe rachuby. Madrycka prasa liberalna w odszczególniającem przyjęciu króla Milana przez cesarza Wilhelma upatruje także zręczny manewr ks. kanclerza i oświadcza, że jednomyślna niechęć Hiszpanii przeciw sojuszowi z Niemcami, powinna dodać otuchy narodowi francuskiemu, który też nie powinien przywiązywać znaczenia do zajść w Homburgu.

Paryż, 26 września. *Ag. Havasa* zaprzecza pogłosce o zamianowaniu gubernatora wojennego dla Korsyki.

Rzym, 26 września. Papież przyjmował około 4000 księży włoskich, między którymi znajdowało się także wielu księży z Rzymu. Na czele tego zastępu stanął kardynał Alimonda, arcybiskup turyński. Arcybiskup odczytał adres wiernopoddańczy. Papież wyraził radość i zadowolenie z powodu ścisłych węzłów, jakie łączą episkopat i kler włoski ze Stolicą apostolską. Wspólni nieprzyjaciele dążą do rozerwania tego węzła, oskarżając kler, iż jest usposobiony nieprzyjaźnie dla własnego kraju. Tym sposobem pragną oni część duchowieństwa przyciągnąć do siebie i uczynić go narzędziem własnych karygodnych planów. Co więcej, nieprzyjacieli ci pracują nad tem, aby podburzyć kler przeciw swoim przełożonym obiecując mu polepszenie położenia materyalnego. Wszystkie jednak te zabiegi są bezskuteczne. Papież pochwalił stałość i wierność kleru włoskiego i oświadczył, że kler, stojący w obronie jedności religii, najlepszy składa dowód swojej miłości do Włoch. Papiestwo jest chwałą i sławą Włoch, najbogatszem źródłem ich pomyślności i potęgi. Księża okażą się wtedy najwierniejszymi i prawdziwymi przyjaciołmi Włoch, gdy całem sercem i duszą przylgną do papiestwa i będą się domagali, zamiast kłamliwych rękojmij ich niezawisłości i wolności, utrzymania przysługujących im prerogatyw i praw a nawet władzy świeckiej. W końcu udzielał Papież duchowieństwu rad i wskazówek, odpowiednich do obecnych okoliczności. Zgromadzenie rozeszło się, wydając okrzyki na cześć Ojca św.

Madryt, 26 września. Na różnych punktach w pobliżu granicy pirenejskiej ukazały się nieliczne bandy. Wysłano przeciw nim żandarmeryę.

Konstantynopol, 26 września. Cała niższa część dzielnicy *Kadikoi*, zamieszkałej przez Europejczyków, począwszy od przystani, zgorzała. Spaliło się około 300 domów i sklepów. Straty obliczone na sześć milionów franków. Kościoły grecki i ormiański ocalały, przytykające do nich budynki zgorzały. Nikt z mieszkańców nie postradał życia.

Kair, 26 września. Minister spraw wewnętrznych Riaz-basza nie przyjął wyboru na członka rady prawodawczej.

Berlin, 27 września. (*Tel. pryw.*) Drogą prywatną donoszą z Kowna, że tamtejsze fortyfikacye wykończane są z gorączkowym pospiechem. Całą ludność wiejską zatrudniono przy budowie, w skutek czego miejscowi właściciele dóbr są w wielkim kłopocie, z powodu braku robotnika w polach.

Berlin, 27 września. (*Tel. pr.*) Zachodnio-pruskie dzienniki donoszą o wypadkach jaskrawego naruszenia granicy ze strony rossyjskiej. Na granicy rząd zamierza powiększyć liczbę żandarmeryi.

Petersburg, 27 września. (*Tel. pryw.*) Dzienniki tutejsze zajmują się prawie wyłącznie Bułgaryą i podzielają zapatrywania, wypowiedziane w tej mierze przez *Journal de St. Pet. Pet. Wied.* są zdania, że obecny stan rzeczy w księstwie nie jest dla Rossyi ani niebezpieczny, ani fatalny. Smieszną byłoby rzeczą utrzymywać, że przez oddalenie z gabinetu generałów rossyjskich Rossya doznała obrazy. Miejsce Sobolewa i Kaulbarsa zajmą zdolniejsi. *Nowoje Wremia* podziela to zapatrywanie. Dziennik ten, pisząc o wyborach w Serbii, wyraża nadzieję, że teraz wyjaśni się stosunek Serbii do Rossyi. *Nowosti* kładą nacisk na to, że pomiędzy rządami państw, które zbliżyły się do Austryi, a ich ludami panuje rozdwojenie. Objaw ten nastąpi niezawodnie także w Bułgaryi, gdyby książę nie zeszedł z nowo obranej drogi. Niepokojące symptomata na półwyspie Bałkańskim są, zdaniem *Nowostiej* — rezultatem polityki ks. Bismarcka, polityki, która usiłuje dowieść bezsilności mocarstw, będących po za obrębem środkowo-europejskiego przymierza.

Paryż, 27 września. (*Tel. pryw.*) Według *Telegraph* obiega pogłoska, że król Alfons przejedzie tylko przez Paryż, nie zatrzymując się tu wcale.

Rzym, 27 września. (*Tel. pryw.*) *Fanfulla* donosi, że w Torre-della-Nunciata (miasteczko w Neapolitańskiem), wybuchła epidemia. Lekarze twierdzą, że jest to żółta febra.

Berlin, 27 września. Ks. Bismarck z małżonką i synem przybył tu dzisiaj rano.

Homburg, 27 września. Królowie Hiszpanji i Serbji wyjechali dziś rano. Następca tronu i ks. Wilhelm odprowadzili ich na dworzec kolei żelaznej i pożegnali się z nimi najserdeczniej.

Frankfurt, 27 września. Przybył tu król Alfons i po krótkim wypoczynku udał się wraz z królewiczem portugalskim do Paryża. Król Milan pożegnał się z królem hiszpańskim na dworcu kolejowym i odjechał do Wiednia. Książę Walii wyjeżdża jutro do Kopenhagi.

Paryż, 27 września. *Ag. Havasa* otrzymała depeszę z Saigonu pod dniem dzisiejszym, według której „czarne sztandary“ opuściły Saigon i pozostawiły cytadelę w rękach Anamitów.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 26 września 1883 godz. 1 min. 40. Losy kredytowe 61·25 Węg. akcye kredyt. 290·75 Akcye anglo-austr. 108·50, Akcye banku Union 111·75, Akcye kolei Karola Ludwika 292·—, Akcye kolei północnej 266·50, Akcye kolei południowej 151·90, Akcye kolei Alföld 167·75, Akcye kolei Elżbiety 319·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 153·—, Wiedeńskie losy 124·90 Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·50, Losy rgulacyi Cisy 109·30, Losy tureckie 24·—, Węgierska renta 87·25, Akcye banku związkowego 105·50, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·18—, Węgierskie losy, 113·—, Marka niemiecka —.—. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 26 września 1883, godzina 4 min. 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —.—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100 —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 27 września 1883, godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 291·40, Anglo-Austr. 108·50, Unionbank 111·—, Kolej Karola Ludw. 290·75, Południowa 152·40, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·51— Rubel papierowy 1·18—. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 26 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·50 do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 35 — do 35·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9.90, do 9·92 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do 16·75 zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 184·50 m., żyto —·— m., spiritus 52.50, olej rzepakowy 68·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 55·80 fr., olej rzepakowy 80·25 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883
podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mieszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na **Stryj**, rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Przyjechali do Lwowa
dnia 27 września 1883.

Hotel Georgea

Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia. J. hr. Wodzicka z Olejowa. Z. Sielecki z Polski. M. Rosnovano z Rumunii. K. Göring z Wrocławia. W. hr. Logothetti z Drohowyża.

Hotel Langa

Pp. K. Żelechowski z Krakowa. J. Harasymowicz z Niska. E. Pollak z Wiednia. H. Kessel z Pragi.

Hotel Angielski

Pp. J. Sobański ze Szwajcaryi. J. Kamiński z Podola ross. Z. Wagner z Podola ross. Ks. G. Szaszkiewicz z Przemyśla.

Hotel Europejski

Pp. J. Bresike z Bromberga. E Fleck z Berlina.

Hotel Warszawski

Pp. K. Riedl z Czech. Dr. A. Medwej z Zawałowa. M. Tabaczyński z Polski. Tyszkowski z Tarnopola.

Hotel Krakowski

Pp. J. Botschan z Bukowiny. J. Br. Kapri z Bukowiny. W. Krzysztofowicz z Turzego.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie) z dnia 27 września 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 738 51mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 8.7°C Psychrometr wilgotny + 7.8°C. Prężność pary 7 4mm. Wilgoć 88%. Zachmurzenie 2 Wiatr S2. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 7 0°R

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 764.01mm.
Najwyższa temp. dnia wczorajszego 12.0°C.
Najniższa temp. w nocy 7.4°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^0 50'$ $\lambda = 41^0 41'$ w. = $340^m,5$

Dla 28 września

E. = — $9^m\ 16,^s_{84}$ $\Theta^0 = 12^h\ 27^m\ 24.^s_{95}$

Zachod słońca 27go września 5h. 46m,7, wschód 17h. 56m., 3.

W wrześniu nastąpi nów księżyca 1d 3h 50,m 3, pierwsza kwadra 9d 8h 13,m 9; pełnia 16d 11h 17,m 5, ostatnia kwadra 23d 2h 26,m 9; nów 30d 19h 30,m4. Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 5^d $17,^h{}_5$, w punkcie przyziemnym (Perigeum) $17^d\ 20^h{}_5$

Równanie czasu będzie przez cały wrzesień ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Dnia 21 września o 1h 6,m 5, wyprzedzać będzie czas gwiazdowy czas średni o godzin 12. Słońce wstepuje dnia 22, o 22h w znak Wagi.

Z sześciu planet, spostrzegać możemy wolnem okiem najpierw Saturna w gromadzie Byka (wschodzi na początku przed 10tą, a na końcu o 8h); potem w gromadzie Bliźniąt, Marsa i Jowisza. Mars wschodzi koło jedenastej a Jowisz ukazuje się na początku września po pierwszej, zaś na końcu przed 12tą godziną.

26 września 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	$734,_{55}$	$734,_{21}$	$734,_{14}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+11,_2$	$+10,_2$	$+8._4$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+10,_2$	$+9,_4$	$+7_6$
Prężność pary w powietrzu w milimetr	$8,_7$	$8,_8$	7_8
Wilgotność powietrza względna w %.	88	90	89
Stan nieba.	10	10	3
Kierunek wiatru.	sws	sws.	sw
Moc wiatru.	2	1	2
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h $0,^{mm}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $12,_8$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + $5,_2$.			

(N. B. 27/9 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 28/9).

Wiatr przeważnie zachodni, powietrze się ociepla, pogoda.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 26 września 1883.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta		austr.	
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k	291	—	294	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	168	—	169	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	288	—	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	90	99	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	90	50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	90	99	90
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86	50	87	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	80	102	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	60	98	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		95	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	25	99	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95	-	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	50	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ Stanisławowa	22	—	24	-
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	58	5	69
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	46	9	56
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	16¾	1	18¾
100 marek niemieckich	58	40	59	1
Srebro		—		
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 września 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	78 30	78 45
luty-sierpień	78.30	78.45
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.65	78.80
kwiecień-październik	78 70	78 85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	120 —	120.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	132.25	133 —
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138 25	138 75
„ „ 1864 po 100 zł.	167 75	168.—
„ „ 1864 po 50 zł.	166 50	167. —
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	148.—	149.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.	—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92 90	93 05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	100.50	100.70
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	99.—	99 75
Galicyi	98.50	99 25
Niższej Austryi	104 75	105.75
Siedmiogrodu	98 25	98 75
Węgier	98 90	99.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	109. —	109 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	293.50	293 75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855 —	860 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr	—.—	—. -
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833 —	835
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	7 50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	576	578 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224 50	224 75
Kol. Preszow-Tarn (w. c.) a 200 zł. 1869	2670	2675
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	291 —	291 50
Lwow-Czern. kolej po 300 zł. wa. w sr.	167 25	167 75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	319.50	319 75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	152 40	152.70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.25	161.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.40	95 70
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—. –	— —
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	102.50	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	99.—	99.25
„ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	99.—	99.25
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102 50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100 —	100.90
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 95	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100 —	102 —
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95 25	95 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów a 300 zł. 5 proc w srebrze	93.20	93 60
Kol. poł. po 100 zł. m. k.	105 —	105.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z 1881 po 4½ pr.	98.40	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. w srebrze z r. 18[illegible]	94.75	95.25
z r. 1867	98.25	98.75
z r. 1868	94.60	95.—
z r. [illegible]	93.75	94.25
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 [illegible]	94 —	94 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	168 50	169.50
[illegible]rego po 40 zł. m. k.	36 75	37 25
[illegible]	109 —	1 0
Keglevicha po 10 zł. m k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18 25	18 60
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 –	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 75	36.50
Czerwon. krzyża austr Tow. po 10 zł.	11.90	12.15
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.20	6.40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	48. –	48.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.50	65 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39 25	39 75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	— —
Londyn za 10 ft. szt.	119 85	120.05
Paryż za 100 fr.	47 40 —	47.45 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68	5.70 —
„ pełnej wagi	5.68 -	5.70 —
Korona	— —	— — —
20-frankówka	9 50 50	9 51 —
Rossyjski imperyał	9.79 —	9 81.—
Talar związkowy	— —	— — —
Srebro	— —	—. — —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 26 września 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	30
„ „ „ w srebrze	78	70
Renta w złocie	100	40
5% austr. renta marcowa	92	85
Akcye banku wiedeńskiego	837	—
„ „ kredytowego	291	60
Londyn	119	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	51
Dukat cesarski men.	5	70
	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 73 (6362 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu potrzebuje od 1 października 1883 dyetaryusza z pięknem wyrobionem pismem, obznajomionego z manipulacyą sądową. Wynadgrodzenie miesięczne 25 złr. do 30 złr. Zgłoszenia osobiście u sędziego powiatowego.

Mielec, 23 września 1883.

Z. 1788. (6372 3—3)

An der k. k. Marine-Akademie zu Fiume ist die Assistentenstelle für Physik zu besetzen.

Mit dieser Stelle ist ein Gehalt von fl. 600 und ein Quartiergeld von fl. 120 jährlich verbunden.

Die Ernennung erfolgt auf zwei Jahre und kann auf weitere zwei Jahre verlängert werden.

Bewerber um diese Stelle haben ihre Gesuche mit dem Belegen über Alter, zurückgelegte Studien, mit dem Nachweis der mathematischen Kenntnisse, und über die bisherige Verwendung, bis längstens 15 October an das k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine-Section) in Wien einzusenden.

Die Reise von dem Aufenthaltsorte des auf diesen Posten Ernannten nach Fiume wird nach dem Militär-Tarif vergütet.

Wien, im September 1883.

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium
(Marine-Section)

L. 60238. (6399 1—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi ks. Medarda Neronowicza, opróżnionego z początkiem roku szkolnego 1883/4 rozpisuje się niniejszem konkurs do końca listopada bież. roku.

Rzeczone stypendyum wynosi obecnie 60 zł. rocznie i może być podwyższone w miarę powiększenia się dochodów funduszu stypendyjnego.

Stypendyum to przeznaczone jest wyłącznie dla ubogiego ucznia pochodzącego z miasta Nowego Sącza.

Podania kompetentów zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież świadectwa szkolne ostatnich dwóch półroczy, należy wnieść na ręce przełożonych Dyrekcyi szkolnych do ck. Namiestnictwa, przed upływem terminu konkursowego.

Z c k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 22 września 1883.

L. 17254. (6400 1—3)

KONKURS

na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Lubieńcach w powiecie Stryjskim za konraktem służbowym i kaucyą 300 zł. z rocznymi poborami i płace 300 zł. ryczałtu kancelaryjnego 80 zł i ewentualnie ryczałtu 1100 zł. lub 2200 zł. za wdzienne jedno lub dwurazowe jazdy posłańcze między Lubieńcami i Stryjem połączone z przewozem pasażerów na normalnym wózku posłańczym.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do ck. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 23 września 1883.

Licytacye.

L. 36718. (6241 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 115 złr., 115 złr. i 115 złr. z pn. odbędzie się dnia 22 października, 22 listopada i 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii 1go Rodkiewicz, 2go Kislinger, 3go Cząstkiewicz, wedle Dom. 103 pag. 151 n. 12 haer. należącej realności pod l. 314¼ we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5007 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, dalej, że jako wadyum kwota 500 złr. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie że dla tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 26 czerwca 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, p. adw. Wüllerstorff kuratorem, a jego zastępcą p adw. dr. Bliziński mianowany został

Lwów, dnia 7 września 1883.

L 3127 (6433 1—3)

W dniach 28 września 1883, 26 października 1883 i 28 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. kons. 132 subr. 69 w Leninie wielkiej położonej, dłużnika Hrycia Łucaka własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 93 złr. 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 27 czerwca 1883.

L. 3126. (6432 1—3)

W dniach 28 września 1883, 26 października i 28 listopada 1883 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 114 subrep. 18 w Leninie wielkiej położonej, dłużnika Mykity Bedzia własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178 złr. 88 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Staremiasto, dnia 30 czerwca 1883.

L. 3631. (6420 1—3)

C k. sąd pow. w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 26 w Berezowie położonej, wedle wykazu hipotecznego 27 księgi gruntowej gminy Berezów, dłużniczki Maryi Kopestyńskiej własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. wa. dnia 12 października, dnia 14 listopada li tylko za lub wyżej cenyszacunkowej 500 złr., dnia 19 grudnia 1883 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 50 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 17 sierpnia 1882 do tabuli weszli, kuratorem p. Mikołaja Drohomireckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.
Starasól, 31 lipca 1883.

L. 7600. (6121 3—3)

Odnośnie do edyktu z dnia 30 marca 1883 l. 7600 oznajmia się, iż do licytacyjnej sprzedaży realności pod l. 379 w Nadwórnie położonej, pod warunkami w uchwale do l. 7600 wyrażonemi, wyznacza się ponowny termin na 12 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 6 sierpnia 1883.

L. 13957. (6293 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi sprzedaż realności pod l. 47 w Zagrobeli, wedle wykazu hipotecznego l. 274 do nieobjętej masy spadkowej po Gerszonie Buchwald należącej na rzecz Rubina Löwensohna celem zaspokojenia sumy 300 zł. aw. zpn w dniu 9 października, 9 listopada i 7 grudnia 1883 zawsze o godzinie 9tej przed południem za gotówkę się odbędzie a to na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej kwotę 388 zł. aw. wynoszącej.

Wadyum 38 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Tarnopol, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 7091. (6176 3—3)

C. k. sąd powiatowy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 12 października 12 listopada i 12 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 11tej przed południem odbędzie się tamże licytacya realności pod l. k. 59 w Krukienicach do Pantalemena Hojcak należącej. na zaspokojenie pretensyi Stefana i Anny Trusz tudzież Rafała Gutwirtha w kwocie 25 zł. 96 ct. aw. zpn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 100 zł. aw. zakład 10 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się Feliksa Kuderewicza z Krukienic.

Mościska d. 31 sierpnia 1883.

L. 1917. (6191 3—3)

C, k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności 1405 zł. 8 ct. aw. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 101 i 180 w Husiatynie dłużniczki Albiny z Mazurkiewiczów Duval własnych dnia 22 października, 19 listopada i 17 grudnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że ta realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej kwotę 8805 zł. aw. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 881 zł. a. w. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Husiatyn, dnia 30 lipca 1883.

L. 3692. (6238 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej, wedle wykazu hip. 127 tejże gminy dłużnika Herscha Roth własnej, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Santera w kwocie 300 zł., dnia 12go października, dnia 14 listopada i dnia 19go grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, a to: na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 55 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest, po dniu 18go lipca 1883 do tabuli weszli, kuratorem Polikarpa Strzeleckiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól, 14 sierpnia 1883.

L. 5788. (6273 3—3)

C. k. sąd powiatowy z Zaleszczykach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. powszechnego Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w kwocie 15.000 złr. w. a. wraz z kosztami sporu i egzekucyi w kwocie 6 złr. 83 ct. w. a., 57 złr. 40 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż:

a) realności pod l. k. 306 wedle Dom. Tom. V. pag. 350 nr. 7 i 8 haer. i Dom. VI. pag. 19, 42 i 43 nr. 9, 10 i 11 haer. dłużnika Juliusza Greinera własnej i

b) realności pod l. k. 3 wedle Dom. Tom. V. pag. 215 nr. 11 haer. dłużnika Dawida Wallacha własnej, w Zaleszczykach położonych, razem lub każdej z osobna.

1. Cena wywołania realności ad a) 24.561 złr. 40 ct. w. a.; zaś realności ad b) 8.974 złr. w. a.

2. Wadyum realności ad a) 2.438 złr. 4 ct. w. a; zaś realności ad b) 897 zł. wa.

Licytacya ta odbędzie się w dwu terminach, a to dnia 12 października 1883 i dnia 15go listopada 1883, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że realności te wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem się strony, niewiadomych wierzycieli i tych, którzyby na sprzedać się mających realnościach po dniu 22 maja 1883, jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego jakie prawa rzeczowe uzyskali, na ręce kuratora p. adw. Ilnickiego i przez edykta uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, dnia 31 sierpnia 1883.

L. 4661. (6250 3—3)

Dnia 19 października i 16 listopada 1883 r., każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Nk. 62 w Krynicy Jakóba Fedyny własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Karola Batka w kwocie 125 złr. a. w. z pn.

Cena szacunkowa 100 złr.

Wadyum 10 złr.

Bliższe warunki w registraturze sądowej do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica, 13 września 1883.

L. 3428. (6217 3—3)

W dniach 25 października 1883 i 29 listopada 1883, o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Bazylego Koblańskiego pod nr. 52 w Krynicy, w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Eliaszs Bołonnego w kwocie 300 złr.

Cena wywołania 386 złr.

Wadyum 38 zł. 60 ct.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na 20 grudnia 1883 o godz. 10 rano.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Karol Schmiedt.

Medenice, 27 sierpnia 1883.

L. 3273. (6204 3—3)

C k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przynależnej się Sali Blaufederowej wierzytelności w kwocie 30 złr. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nk. 100 w Pierzchowie położonej, a własność tabularną Maryanny Meutlowej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych a to:

dnia 22 października,
dnia 23 listopada i
dnia 31 grudnia 1883,

każdym razem o godz. 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 105 złr.

Wadyum zaś 11 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 20 sierpnia 1883.

L. 2946. (6301 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Samuela Silbersteina z Zabnicy 13 złr w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność pod l. k. 217 w Żabnicy, do dłużnika Michała Żyrka należąca, w trzech terminach 1 października, 1go listopada i 1go grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 175 złr.

Wadyum 17 złr. 50 ct.

Milówka, 31 lipca 1883.

L 4510. (6027 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Rozy Grosbart w kwocie 200 złr. z pn odbędzie się publiczna sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 306 w Borzęcinie położonej, Joachima Borowca własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach, a to: 24 października, 21 listopada 1883 i 9go stycznia 1884 roku.

Cena wywołania 720 złr. w. a a wadyum 72 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Radłów, 21 sierpnia 1883.

L. 11554. (6292 3—3)

C. k sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego 252 złr. 61 ct w. a. z pn publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 184 w Demysowie dłużnika Stefana Stesłowicza, dnia 5 października 1883 9 listopada 1883 i 7 grudnia 1883 zawsze o godzinie 9tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 550 wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 55 złr.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 27 czerwca 1883.

L. 4676 (6099 3—3)

C k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 417 zł. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13 w Rzeczycy położonej, wedle księgi grunt: l. wyk: hip. 307 Pawła Wojtowicza a względnie tegoż spadkobierców własnej, w tutejszym c: k: sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Berla Rothbergera dnia 22go października, 22go listopada i 24go grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych 2ch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową 2767 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na 3cim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został naczelnik gminy Rzeczycy.

Resztę warunków wyciąg tabularny i akt oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Uhnów, 29go sierpnia 1883.

L. 4929 (6082 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie przeprowadzi na dniu 24 października, 28 listopa 1883 i 9 stycznia 1884 każdym razem o godzinie 10 rano sprzeaż realności tabularnej w gminie katastralnej Zaborów pod l. D. 8 położonej Wanrzeńca Pałki własnością będącej, w drodze sądowej egzekucyi na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Miki w kwocie 50 zł. w. a. zpn. na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim i niżej takowej sumę 1147 zl. w. a. wynoszącą.

Wadyum wynosi 115 zł. a. w. zaś reszta warunków w tutejszo sądowej registraturze do przejrzenia w godzinach urzędowych.

Radłów, 31 sierpnia 1883.

L. 12825 (6290 3—3).

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego 531 zł. 96 ct. a.w. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 4 w Łozowie dłużnika Piotra Bednarskiekiego dnia 5go października 1883, 9go listopada 1883 i 7go grudnia 1883 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1400 zł ct. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 140 zł. ct.

Resztę warunków powziąc można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 14go lipca 1883.

L. 11551 (6291 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności ck. uprz. gal Zakładu kredyt. włościań. 245 zł. a. w. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 83 w Dołżance dłużnika Nazarka Wiwczarówskiego dnia 5 października 1883, 9go listopada 1883, i 7go grudnia 1883 zawsze o godzinie 9tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 45 zł. ct.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, 29go czerwca 1883.

L. 6200. (6230 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Naści Łuszcz, Romanowi Łuszczowi i Hance Łuszcz, jakoteż małoletnim spadkobiercom Seńka Łuszcza, t. j. Katarzynie, Julii i Anastazyi Łuszczów, o zapłacenie 20 rat po 12 złr. i 63 złr. 3 ct. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 93 w Wodnikach położonego wyk. hip. l. 71 objętego, na imię dłużników Naści Łuszcz i Seńka Łuszcza zapisanego, w trzech na dzień: 12 października, 13go listopada i 14 grudnia 1383, o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 złr., poręczne 40 złr. w. a., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 maja 1883 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza pana Teofila Waydowskiego ustanowiono, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, 11 sierpnia 1883.

L. 9748. (6058 3—3)

Dnia 19 listopada, 19 grudnia 1883 i dnia 21 stycznia 1884, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 116 w Babinie, powiecie Samborskim położonej, wyk. hip. 190 objętej, w sprawie Eizyka Berguera przeciw Mikołajowi Pundiak pto. 100 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1452 złr.

Wadyum 145 złr.

Przy powyższych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków dzień 20 lutego 1884 godzinę 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych i innych ustanowiono kuratora adw. dr. Fiternika z substytucyą adw. dr. Ehrlicha w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m. del.

Sambor, 24 lipca 1883.

L. 6162. (5952 3—3)

C. k sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, odnośnie do obwieszczeń z dnia 5go marca 1883 l. 1164 w numerach 98, 99, 102 „Gazety Lwowskiej" z roku 1883 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 15 17 w Podsadkach w Starostwie lwowskiem położonej, wykazem hip. 29 tejże gminy objętej, Pawła Makowieckiego własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 133 złr. 76 ct. z pn. wyznacza się nowy termin na 18 październik 1883, o godzinie 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 500 zł. za jakąkolwiek cenę z złożeniem zniżonego wadyum 25 złr. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 29 lipca 1883.

L. 6188 i 11972. (6194 3—3)

C. k. sąd powiatowy Stryjski przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności Stryjskiej w kwocie 2126 złr. 68 ct w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 49 m. w Stryju położonej, wedle Dom. II. pag. 192 n. haer. Chany Goldberg własnej, za jakąkolwiekbądź cenę w jednym terminie dnia 18 października 1883, o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 8199 złr. w. a.

Zakład 5 prc. t. j. 410 złr. w. a.

Resztę warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj, dnia 19 czerwca 1883.

L. 9476. (6057 3—3)

Dnia 19 listopada i 19 grudnia 1883, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności Szeindli 1go Schrekinger 2go Bergner w kwocie 3.000 złr. w. a. z pn. w stanie biernym części dóbr Ucherce zapłatyńskie nieletnich Dwory, Szmelka, Sary i Idesy Schrekingerów własnych, zahipotekowanej, w sprawie Mojżesza Begleitera przeciw Szcheindli 1go Schrekinger 2go Bergner pto. 118 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 3000 złr.

Wadyum 300 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach wierzytelność nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna nie mogła być doręczoną, tudzież dla wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych ustanowiono kuratorem adw. dr. Witza z substytucyą adw. dr. Ehrlicha w Samborze.

C. k. sąd powiatowy m del.

Sambor, d. 24 lipca 1883.

L. 2455. (6267 3—3)

W dniach 25 października, 22 listopada i 19 grudnia 1883, o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności nk. 53 w Wampierzowie położonej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Mielcu przeciwko Tomaszowi Kąskowi pto 30 zł. w.

Cena szacunkowa wynosi 342 zł. 50 ct., wadyum 34 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 19 lipca 1883.

L. 6783. (6175 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że na dniu 16 października 16 listopada i 19 grudnia 1883, o godzinie 10tej rano odbędzie się tamże licytacya realności nietabularnej Seńka Kuzia pod l k. 44/42 w Balicach na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 151 zł. 18 ct. aw. zpn.
Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł. wal. austr.
Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę wywołania lub wyżej niej na trzecim terminie za jakąbądź cenę zostanie sprzedaną.
Kuratorem nieznanych wierzycieli hipotecznych tudzież tych, którymby niniejsza uchwała nie została doręczoną należycie ustanowiony tutejszy notaryusz Wiktor Krókowski.
Resztę warunków, tudzież protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w sądzie.
Mościska, 13 sierpnia 1883.

L. 4175. (6264 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupna że w sprawie egzekucyjnej Tomy Buczuka przeciw Annie Buczuk o 44 zł. z p. n. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności l. k. 217 w Jaworowie ciała tabularnego niestanowiącej w terminach dnia 15 października, 19 listopada i 24go grudnia 1883 zawsze o 10 godzinie zrana z tem, że przy pierwszym i drugim terminie realność ta za lub powyżej ceny szacunkowej 150 zł. a przy trzecim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Wadyum 15 zł.
Akt opisania i oszecowania tudzież bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w t. s. registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Kossów, 30 czerwca 1883.

L. 14773. (6322 2—3)
Dnia 15 października, 19 listopada i 28 grudnia 1883 zawsze o godz. 10tej rano odbędzie się przymusowa publiczna jawna sprzedaż realności pod lk. 23 na przedmieściu Lesznia w Drohobyczu, ciała tabularnego niestanowiącej, nieobjętej masy spadkowej Grzegorza Sawkiewicza własnej, w sprawie Dawida Leiby Aberbacha przeciw nieobjętej masie spadkowej Grzegorza Sawkiewicza o 28 zł. z pn. na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania na trzecim i niżej takowej za jakąkolwiekbądź sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 87 zł. 75 ct, wadyum 10prc.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Popławski w Drohobyczu.
C. k. sąd powiatowy
Drohobycz 24 lipca 1883.

L. 2989. (6369 2—3)
C k. sąd powiatowy w Załoścach podaje do wiadomości, że celem ściągnięnia 11 rat po 12 zł. aw. i reszty kapitału 126 zł. 84 ct. wa. zpn. na rzecz Zakładu kredytow. włośc. we Lwowie odbędzie się na dniu 12 października, 16 listopada i 17 grudnia 1883 każdym razem o godz. 10 przed południem w t. s. budynku licytacya realności pod l. spis. 34 w Zwyżyniu, Andrucha Wiktowego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na dwu pierwszych terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1080 zł.
Wadyum wynosi 108 zł. aw.
Bliższe warunki licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w t s. registraturze.
O tem zawiadamia się strony, tudzież wszystkich innych wierzycieli którzyby nabyli prawa zastawu na realności sprzedać się mającej a którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała licytacyę dozwalająca lub późniejsza doręczoną być mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Bronisława Malkowskiego z Załoziec.
Załośce, dnia 16 lipca 1883.

L. 2380. (6094 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzezanach w sprawie egzekucyjnej Karola Zollnera przeciw spadkobiercom Michała Praweckiego a to przeciw Stanisławowi Praweckiemu nieobjętej masie spadkowej Stanisława i Michała Praweckiego, Michalinie Praweckiej zam. Widman, Zofii Praweckiej pto. 500 zł. mk. czyli 525 zł. aw. zpn. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 62 w Brzezanach położonej, wedle Dom. VI. pag. 25 231 n. 7 on. dłużników własnej a wedle Dom. IV. pars II. pag. 103 n. 6 on. tej pretensyi za hipotekę służącej i w tym celu dwa w tutejszym budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 9 października 1883 i na dzień 13 listopada 1883 każdym razem o godzinie 9 z rana naznaczył, że realność rzeczona przy tych terminach niżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 3167 zł. 37 ct. sprzedaną nie zostanie.
Wadyum wynosi 10pr. ceny wywołania t. j. kwotę 317 zł. i złożone być może w gotówce, w obligacyach państwa, lub w listach zastawnych towarzystwa kredytowego wraz z kuponami a to według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze „Lwowskiej Gazety“ urzędowej.
Gdyby realność powyższa przy tych dwóch terminach za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, wyznaczono równocześnie do ułożenia warunków sprzdaż ułatwiających w budynku sądowym odbyć się mający termin na dzień 14go listopada 1883 godzinę 9 rano, na który się wszystkich wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem wzywa, iż niestawający wierzyciele uważani będą za przystępujących do wniosków większości tych, którzy się stawili.
Ekstrakt tabularny, akt oszacowania, tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.
O treści tej uchwały zawiadamia się proszącego Korola Zollnera, Stanisława Praweckiego, masę leżącą Stanisława Michała Praweckiego do rąk kuratora dr. Finkelsteina adw. w Brzeżanach, Michalinę Prawecką zamężną Widman Zofię Prawecką i wierzycieli hipotecznych a to z miejsca pobytu i z życia niewiadomego Jana Pokutyńskiego na ręce kuratora dr. Gottlieba adw. w Brzeżanach, Stanisława hr. Potockiego w Warszawie przez tamtejszo austryacko-węgierski konsulat i przez kuratora dr. Gottlieba adw. w Brzeżanach, masę leżącą Salamona Kallera przez kuratora dr. Gottlieba, ck. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie ck. Namiestnictwo jako Dyrekcyę funduszów indemnizacyjnych we Lwowie, ck Urząd podatkowy w Brzeżanach, Urząd gminny w Brzeżanach tudzież i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 26 lutego 1883 na sprzedać się majacej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły na ręce równocześnie dla nich ustanowionego kuratora dr. Gottlieba adwokata w Brzeżanach
Brzeżany, 21 marca 1883.

L. 3058. (6388 2—3)
Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie egzekucyjnej Markusa Bergwerka przeciw Onufemu Krukowi o 55 zł. aw. zpn w terminie 15 października 1883 o 9 godzinie rano w budynku sądowym egzekucyjną sprzedaż realności Onufrego Kruka wyk. hip. nr. 302 księgi gruntowej gminy Babin objętej, która realność w powyższym terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie
Cena szacunkowa 350 zł. wa.
Wadyum 10prc.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w registraturze sądowej.
Wojniłów, 10 sierpnia 1883.

L. 2777 (6347 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Józefa Sramka w kwocie 50 zł a.w. zpn: odbędzie się w dniach 11 października, 8 listopada i 6 grudnia 1883 każdą razą o godzinie 10 rano sprzedaż przez publiczną licytacyę dwóch kawałków gruntu do roli krzywickowej pod nr. 15 w Sidzinie należących.
C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 31 lipca 1883.

L. 35511 (6103 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu odbędzie się dnia 25 października 1883 o godzinie 10tej przedpołudniem relicytacya do Kalmana Kalba i Beili Kalb wedle Dom 232 pag. 44 n. 5 haer. należącej realności pod l. $657\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, na którymto terminie realność ta nawet niżej ceny, wywołania 12111 zł. i w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, dalej że jako wadyum kwota 1211 zł. 10 ct. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Fani Löwenstein, Klary Spira i Aleksandra Udryckiego, tudzież dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 17 sierpnia 1883 rzeczowe prawa na wspomianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dobrzański mianowany został.
Lwów, dnia 1 września 1883.

32658 (6124 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic, akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 644 zł, zpn, odbędzie się dnia 25 października, 22 listopada i 19 grudnia 1883 każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Wandy i Juliana Roguskich wedle Dom 60 pag. 176 n. 24 haer. i Dom 127 pag 419 n. 21 haer. należących realności pod l 695, $696\frac{1}{4}$ we Lwowie położonych, na którychto terminach realności te tylko wyżej ceny wywołania 28.240 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 2 824 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli realności pomienionych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 lipca 1883 rzeczowe prawa na wspomianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Błażejowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Bliziński mianowany został.
Lwów, dnia 1 września 1883.

(6392 2—2)
Dnia 1, 4 i 5 października br. sprzedanych będzie w drodze licytacyi na tutejszej targowicy końskiej, około 250 koni ck. Dywizyi pociągowej nr. 11.
Komisya Zarządu ck Dywizyi pociąg. nr. 11
Lwów, dnia 26 września 1883.

L. 19083. (6037 2 3)
C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że w drodze dalszej egzekucyi wyroków c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 12 listopada 1863 l. 13920 c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 3 maja 1864 l. 3487 i 31 grudnia 1864 l. 15606 celem zaspokojenia należącej się od spadkobierców Henryka Fihausera Józefowi Zajączkowskiemu sumy 3348 złr $91\frac{1}{2}$ ct. z większej 4166 złr. m. k. z pn. rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo Franciszka i Róży z Fihauserów Grossów egzekucyjną publiczną realicytacyę $\frac{3}{5}$ części VI schedy dóbr Gdowa do masy spadkowej Henryka Fihausera należących, w jednym terminie, która w dniu 12 listopada 1883, o godzinie 10 rano w c. k. sądzie krajowym przedsięwziętą będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość tych $\frac{3}{5}$ części VI. schedy dóbr Gdowa aktem oszacowania w sumie 24388 złr. 55 ct. w a. wypośrodkowana, poniżej której na tym terminie wzmiankowane wyżej dobra sprzedane będą. Wadyum wynosi 1000 złr. w. a.
Akt oszacowania $\frac{3}{5}$ części VI. schedy dóbr Gdowa, dalej wykaz hipoteczny tychże dóbr i warunki relicytacyi, strony interesowane przejrzeć mogą w odnośnych aktach sądowych w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie, zaś w dniu relicytacyi u komisyi do przedsięwzięcia takowej wydelegowanej; zaś wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Wieliczce.
O rozpisaniu tej relicytacyi zawiadamia się Abrahama Stiela, Leiba Hellera i niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych którzyby po dniu 23 lutego 1883 do hipoteki $\frac{3}{5}$ części VI. schedy dóbr Gdowa weszli i tych, którymby obecna uchwała relicytacyę rozpisująca i dalsze z jakiejkolwiek przyczyny doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Stycznia z substytucyą adw. dr. Wechslera w Krakowie, współwłaścicieli, to jest masę spadkowę Eleonory z Wojnarowiczów Fihauserowej, masę spadkową Konstancyi z Fihauserów Bielowskiej, Czesława Fihausera, Alfreda Fihausera, Bogumiłę Fihauserowa, masę spadkową Henryka Fihausera, do rąk kuratora adw. dr. Wędrychowskiego z substytucyą adw. dr. Horowitza w Krakowie i przez edykta.
Kraków, 10 sierpnia 1883.

L. 4471. (6251 2—3)
Dnia 19 października i dnia 16 listopada 1883 r. każdym razem o godzinie 9tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż gospodarstwa gruntowego l. k. 129 w Mochnaczce niżnej w posiadaniu spadkobierców Antoniego Garbery będącego na zaspokojenie pretensyi Teodora Mochnackiego w kwocie 150 złr. z pn.
Cena szacunkowa 250 złr.
Wadyum 25 złr.
Resztę warunków w registraturze sądowej do przejrzenia.
C. k sąd powiatowy.
Krynica, 4 września 1883 r

L. 4519. (6177 2—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, że celem wydobycia 162 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya 7 kawałków pól ornych, do realności pod l. 64 w Niestanicach leżących, Michała Klima własnych, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie, w dniach 17 października, 15go listopada i 19 grudnia 1883, zawsze o godzinie 10 przed południem.
Cena wywoływania 310 złr.
Wadyum 31 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radziechów, dnia 4 sierpnia 1883.

L. 8932. (6358 2—3)
Celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz gal. Zakładu kredyt włościańskiego we Lwowie 8 rat po 9 złr. i resztującego kapitału w kwocie 60 złr. 66 ct. w. a. z pn. odbędzie się w Brodzkim c. k sądzie powiatowym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod liczbą kons. 38 subr. 19 wyk. hipot. l. 84 karty C. w poz, 2 on. Piotra Harasymczuka własnej ze wszystkiemi do tejże realnościami należącemi gruntami i budynkami gospodarczemi, w trzech terminach, na dniu 22 października 1883, 5 listopada 1883 i 19 listopada 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania powyższej realności stanowi kwota 500 złr.; zaś wadyum wynosi 50 złr. w. a.
O czem się interesowanych oraz wszystkich tych wierzycieli, którzyby pod dniem 30 stycznia jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego prawo zastawu na sprzedać się mającej realności nabyli lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. adw. Orensteina w Brodach i niniejszym edyktem zawiadamia.
C. k. sąd powiatowy.
Brody, dnia 15 sierpnia 1883.

L 2039. (6355 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Staremmieście podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia dłużnej sumy 150 zł. aw. zpn. odbędzie się na dniach 25 września, 25 października i 23 listopada 1883 o godz. 10tej rano, na rzecz Justyny Hołoweckiej publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 254 w Staremmieście położonej, dłużnika Szymona Dobrzańskiego własnej.
Cenę wywołania stanowi 175 zł. w. a. wadyum 17 zł. 50 zł.
Bliższe warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Staremiasto, 25 czerwca 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7637 (6382 2—3)
Cesarsko-królewski sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia, że w sprawie o unieważnienie małżeństwa Antoniego Lachmirowicza z Maryą Gebarską zawartego, ustanowiono dla Maryi Gebarskiej kuratorem Eugeniusza Kułaczkowskiego z zastępstwem Karola Jakubowskiego, dla Antoniego Lachmirowicza kuratorem dra Wesołowskiego z zastępstwem dra Heynego, zaś dla Franciszki z Rajkowiczów Lachmirowiczowej dra Billeta z zastępstwem Konstantego Teliszewskiego, że zatem strony interesowane mają ustanowionym kuratorom udzielić informacyi lub innych zastępców obrać.
Złoczow, bnia 1go września 1883.

L. 7583. (6288 2—3)
Stanisławowski sąd obwodowy prostuje edykt z 23 czerwca 1883 względem amortyzacyi losu nr. 3623 półmilionowej pożyczki stanisławowskiej na 20 zł. wzywając dzierżyciela tego losu, by takowy do jednego roku, 6 tygodni i 3 dni licząc od rzeczywistej płatności, to jest od dnia wylosowania pod rygorem amortyzacyi sądowi przedłożył.
Stanisławów, 25 sierpnia 1883.

L. 37930. (6104 2—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Andrzeja Strzyżowskiego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu przez c. k. akc. bank hip. gal. podania z dnia 29 czerwca l. 27246 uchwała z dnia 30 czerwca do l. 27246 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1300 zł. z pn. wydano i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi drowi. Blizińskiemu wręczono.
Lwów, dnia 12 września 1883.

L. 3783. (6386 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomasza Bieniasza z Krzemienicy, że Jędrzej i Agnieszka Jazwowie z Krzemienicy przeciwko niemu w tutejszym sądzie 25 czerwca 1883 l. 3789 o zapłacenie 60 złr. w. a. wnieśli pozew, który ustanowionemu kuratorowi pozwanego Walentemu Szubertowi, z terminem do rozprawy sumaryczne na dzień 25 września 1883 o godz. 9 rano, wręczony został.
Pozwany winien osobiście do rozprawy stanąć, albo kuratorowi informacyj wcześnie udzielić, gdyż wyniknąć mogące z zaniedbania złe skutki, sobie musiałby przypisać.
C. k. sąd powiatowy.
Łańcut, dn. 15 lipca 1883.

L. 10445. (6213 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie oznajmia niniejszem nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Daniela Brailowera, a to: Bermanowi Brailower, Idzie, Herschowi, Karplowi i Feidze Brailower zam. Tenenbaum a w razie ich śmierci przeciw nieznanym z nazwiska ich spadkobiercom, że Wincenty Słomkowski przeciw nim pozew de praes. 17 sierpnia 1883 l. 10445 o zaintabulowanie wykreślenia prawa hipoteki dla sumy 300 złr. m. k. z pn. na karcie C wyk. hip. 118 gminy katastralnej Złoczów-Zarzecze poz. 2 na rzecz Daniela Brailowera na karcie C. tegoż wykazu zaintabulowanej, do tutejszego sądu wniósł, w skutek czego uchwałą z dnia 19 sierpnia 1883 l. 10445 dla tychże spadkobierców ustanowiono kuratorem adwokata dra Wesołowskiego w Złoczowie, ze substytucyą dra Mijakowskiego, adwokata w Złoczowie i termin do rozprawy ustnej na dzień 18 grudnia 1883 godz. 10 przed południem wyznaczono.

Wzywa się zatem wspomnianych pozwanych, ażeby ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyli, lub też innego pełnomocnika sobie obrali i tegoż sądowi przed powyższym terminem wymienili, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie, a pozwani skutki swej opieszałości sami sobie będą musieli przypisać.

Złoczów, dnia 19 sierpnia 1883.

L 141. (6337 1—3)

Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał dra Samuela Reicha, w listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie.

Tarnów, dnia 21 września 1883.

L 35525. (5935 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy 6prc listu hipotecznego Ser. D. nr. 13384 na 1000 zł. wa. opiewającego przez ck. uprzyw. gal akc. Bank hipoteczny we Lwowie wystawionego, aby rzeczony list hipoteczny w przeciągu 3 lat licząc od dnia zapadłości ostatniego kuponu tj od dnia 1 września 1886 roku, zapadłe już kupony od tego listu hipotecznego z których pierwszy płatny był 1go września 1882. w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, zaś dalsze kupony w przeciągn jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia zapadłości każdego pojedyńczego kuponu, tem pewniej sądowi okazali, ileże po bezskutecznym upływie tego czasu, powyżej wymieniony list hipoteczny jakotez należące do niego kupony na prośbę Juliusza Janiszewskiego za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 7894. (6408 1—3)

Niewiadomych rzekomo z miejsca pobytu Józefa i Annę Buczkowskich zawiadamia się że Gedaile Spirer przeciw nim dnia 13 sierpnia 1883 do l. 7894 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 100 zł. aw. zpn. wniósł który do rozprawy zadekretowano i tym celem termin na dzień 25 września 1883 o 10 godz. z rana w sali II. wyznaczono, i że dla nich kuratorem p. adw. Herdliczkę ustanowiono, któremu też odnośne pozwy doręczono.

Sąd obwodowy jako handlowy
Kołomyja, 16 sierpnia 1883.

D. 5249. (6422 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnym Leonowi Kansch i Netti Kansch w sprawie sumar. Amalii Opuchlak przeciw nim o zapłacenie 60 zł. aw. zpn. pozwem de praes 29 stycznia 1883 l. 5249 rozpoczętym, że gdy miejsce ich pobytu nie jest wiadomem, ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Jahla a tegoż zastępcę adw dr. Dulębę i do spisu aktów wyznaczając termin na dzień 17 października 1883 godzinę 4 po południu wezwanie mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Leona Kansch i Netti Kansch aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sami sobie przypisać będą musieli.

We Lwowie, dnia 24 sierpnia 1883.

L. 4861. (6212 1—3)

C k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Chaję 1o v. Sribnerową, a 2 małż. Goldbergową, że przeciw niej wniósł Wilhelm Freund pozew o wykreślenie sumy 9869 złr. 58 ct. z pn., ze stanu biernego dóbr Jawornik, miasto i folwark, na który uchwałą z dnia 31 czerwca 1883 l. 2648 60—dniowy termin do wniesienia obrony ustanowiono.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jest niewiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanej jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jej tutejszego adw. dra Koppla, z zastępstwem dra Alsa, kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanej, aby w zwyż oznaczonym czasie potrzebnych dokum. ustanow. dla niej zastępcy udzieliła, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Rzeszów, dnia 30 sierpnia 1883.

L. 7733. (6189 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia niniejszem Jontla Reifera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a względnie możliwych jego spadkobierców, również z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż przeciw niemu a względnie jego możliwym spadkobiercom Anna Zajączowa, Maryanna z Zajączów Gąsiorowa, tudzież małoletni Joanna, Stanisława i Franciszka Zajączowie przez swą matkę i opiekunkę Annę Zajączową wnieśli dnia 26 marca 1883 do l. 2918 do tutejszego sądu pozew o uznanie prawa własności parcel pod nr. 22, 53, 669 i 670, należących do realności lwh. 139 w Trzebini objętej i o zaintabulowanie ich za właścicieli tych parcel, w skutek czego dla Jontla Reifera a względnie dla możliwych jego spadkobierców ustanowiono kuratorem p. adw. dra Ludwika Myszkowskiego na koszt i niebezpieczeństwo strony pozwanej, i do rozprawy ustnej termin na dzień 28 listopada 1883 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Jontla Reifera a względnie możliwych jego spadkobierców, aby na powyższym terminie do rozprawy osobiście stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi informacyj udzielili, lub innego pełnomocnika sobie ustanowili, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie, a kurandzi niekorzystne stąd skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 23 czerwca 1883.

L. 11317. (6156 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Zygmunta Włyńskiego i Jana Piotrowskiego, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, tudzież ich spadkobierców z życia, miejsca pobytu i imienia nieznanych i niewiadomych wierzycieli hipotecznych czwartej części dóbr Długie, dawniej Tadeusza Włyńskiego własnych, którzyby do złożonej do depozytu sumy 5200 zł. obligacyami indemnizacyjnemi jakowe prawo sobie rościć mogli, że przeciw nim o orzeczenie, że suma 3000 zł. m.-konw. czyli 3150 zł. w. a. z pn. wyrokami sądowemi Maryi Tretter przeciw Tadeuszowi Włyńskiemu przysądzona, ma być ze sumy 5200 zł. oblig. indemn. przez Władysława hr. Bobrowskiego na rzecz masy spornej Zygmunta Włyńskiego i Tadeusza Włyńskiego do depozytu złożonej, zaspokojoną i powódce wydaną, Ferdynanda Jadwiga baronowa de la Solaye pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 11317 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 90ciu dni — polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata dra. Czaykowskiego z zastępstwem p. adw. dra. Skórskiego i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 29 sierpnia 1883.

L. 5452 (6160 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Cyrylę Aleksandrowicz, a względnie tejże nieznanych spadkobierców, że dla nich w sporze Marcina Antoniego 2ga im. Szeptyckiego przeciw Cyryli Aleksandrowicz w byłym c. k. sądzie szlacheckim we Lwowie dnia 12 lutego 1855 l. 4861 o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Pohorylce i Turkocin dom. 268 pag. 306 n. 51 on. intabulowanej sumy 10.000 zł. pol. wytoczonym i na tych dobrach dom. 3 pag. 395 n. 2 on. zanotowanym, kuratora w osobie adw. dra. Warteresiewicza z zastępstwem adw. dra. Mijakowskiego ustanowiono, i że temu kuratorowi uchwałę z 15 lipca 1882 l. 5452, przyjmującą do wiadomości warunkowe odstąpienie od wspomnionego pozwu, doręczono.

Złoczów, 15 lipca 1882.

L. 7762. (6146 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego, ze Dworów I części pochodzącego Marcina Sitka, który do spadku po matce swej ś. p. Zofii z Połącarzów Sitkowej na dniu 30 października 1881 r. we Dworach w I części, z pozostawieniem pisemnego kodycylu z dnia 23 maja 1880 zmarłej, pozostałego z ustawy jest powołany, ażeby w przeciągu jednego roku, od dnia dzisiejszego w tutejszym sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku podał, gdyż inaczej spadek powyższy tylko ze zgłaszającemi się, tudzież z kuratorem dla Marcina Sitka w osobie p. adw. dra. Gustawa Nowaka w Oświęcimie już ustanowionym, przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 11 listopada 1882 r.

L. 10979. (6026 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia niniejszem Franciszka Schajdakowskiego, że pod dniem 3 września 1883 do l. 10979 przeciw niemu Jakób Gross wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 600 zł. w. a., i że z powodu niewiadomego z życia i miejsca pobytu jego ustanowiono dla niego na jego koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dra Delinowskiego z zastępst. p. adw. dra. Glogiera, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono

Wzywa się przeto wspomnionego Franciszka Schajdakowskiego, by ustanowionego kuratora należycie poinformował lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze.

Tarnopol, 4 września 1883.

L. 4479. (6262 2—2)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu, Franciszka Jędrzejowskiego, Antoniego Hidzika, Paulinę Czapela, Albina Pillę, Maryę Pillę i Herminę Heinrich wzywa się, aby adwokatowi dr p. Wiedigerowi w Jaśle, którego ich kuratorem zamianowano celem przeprowadzenia sporu, który Hipolit Reklewskl przeciw nim i innym o 170 zł. wytoczył, przed terminem na dzień 11 października 1883 wyznaczonym dostarczyli możliwych dowodów, lub sobie innego obrońcę wybrali, inaczej spór z tymże przeprowadzonym i wyrok wydanym będzie.

C. k. sąd powiatowy
W Jaśle, dnia 7 sierpnia 1883.

L 14534. (6261 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Annę Pampową, Joachima Sławika, Salomeę 1go Wapińską 2go Kraszewską, Joachima Ulma, Józefa i Maryannę Sławików tudzież z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych ich spadkobierców że ck. Prokuratorya Skarbu imieniem wysokiego Skarbu we Lwowie wniesła dnia 24 grudnia 1882 do l. 14534 w sądzie tutejszym przeciwko nim pozew o uznanie, że suma 277 zł. 45 ct. albo 111 zł. 6 ct. mk. lub 116 zł. 65½ ct. aw. przedawnieniem zgasła i z tabeli płatniczej eliminowaną być ma wskutek czego został dla nich kurator w osobie adw. kraj. dr. Juliana Ruczki z substytucyą adw. kraj. dr. Ernesta Gaberlego ustanowiony a oraz do rozprawy ustnej termin na dzień 7 maja 1883 o 9 godzinie rano wyznaczony.

Wzywa się zatem Annę Pampową, Joachima Sławika, Salomeę 1go Wapińską 2go Kraszewską, Joachima Ulma, Józefa i Maryannę Sławików tudziez z imienia i nazwiska życia i miejsca pobytu niewiadomych ich spadkobierców, ażeby na powyższym terminie albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi dr. Ruczce potrzebnych informacyj do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące li tylko sobie przypisać by musieli.

Jarosław, dnia 15 stycznia 1883.

L. 137. (6226 3—3)

Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza, że zastępcą ś. p. dr. Edwarda Zajkowskiego, adwokata w Gorlicach, dnia 10 września 1883 zmarłego, zamianował p. adw dra Franciszka Ksawerego Wiedigera, adw. w Jaśle, z substytucyą p. adw. dra Czesława Śleczkowskiego w Gorlicach.

Tarnów, dnia 17 września 1883.

L. 36915. (6170 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wolfa Sas i Josla Sas, iż w skutek wniesionego przeciw nim przez Maurycego Rothmanna podania z dnia 20 lipca 1883 l. 30474 uchwałą z dnia 21 lipca 1883 do l. 30474 nakaz płatniczy na sumę wekslową 100 zł. w. a z pn. wydano i takowy obecnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi drowi. Błażejowskiemu doręczono.

Lwów, 7 września 1883.

Księgi gruntowe.

L. 1719/gr. (6410)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Samborze zawiadamia, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wola błażowska, powiatu sądowego Samborskiego, złożone zostały w jej biurze w Samborze do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie przed komisyą hipoteczną w Samborze do dnia 10 października 1883.

Sambor, dnia 21 września 1883.

L. 85. (6417)

Komisya hipoteczna sądu powiatowego w Dąbrowie zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hubienice z dniem 2 października 1883 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dąbrowa, dnia 24 września 1883.

Upadłości.

L. 23107. (6404 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62. ust. 1. ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Jana Biernackiego kupca w Bochni, a mianowie: na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Cygę, przełożonego c. k. sądu powiatowego w Bochni a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Serafińskiego z substytucyą pana dr. Trybulca adw. w Bochni.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 11 października 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustaanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 1 grudnia 1883 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, lub w c. k. sądzie powiatowym w Bochni, podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 6 lutego 1884, o godzinie 10tej z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Bochni lub w jej pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Bochni zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej,“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 23 września 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 6506. (6374 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 2835 złr. 52 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 4000 zł. w. a. na hipotekę dóbr Bereznica szlachecka, w powiecie kałuskim położonych Pesi Schafel, zamężnej Hönig, Sarze Schafel, zamężnej Markus, Kopel Schafel, Isaak Schafel, Wigdor Schafel i Izrael Schafel własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca 1881 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 28 sierpnia 1883.

Wody lecznicze mussujące.

Woda mussująca alkaliczna Przewyższa w skutku wszystkie szczawy naturalne, jak Selters, Szczawnica, Vichy etc. i jest przyjemniejszą do używania. Cena butelki 16 ct.

Woda mussująca żelazista. Jest najlepszym środkiem leczniczym, żelazo zawierającym, tam gdzie użycie tegoż jest wskazane. Bardzo przyjemna w użyciu. Cena 16 ct.

Woda mussująca gorżka. W skutek wielkiej ilości kwasu węglowego i soli glauberskiej i gorżkiej, przyjemniejsza jak wszystkie inne wody gorżkie naturalne i daleko skuteczniejsza. Cena 16 ct.

Woda mussująca magnowa. Zawiera węglan magnowy rozpuszczony (Magnesia), bardzo skuteczna przy nadmiarze kwasów żołądkowych i przyjemna w użyciu. Cena 16 ct.

Woda mussująca litowa. W różnych cierpieniach pęcherza, przy goścu, artritis i t. p. nader skuteczna. Cena 16 ct.

Woda mussująca jodowa, bromowa i salicylowa. W skutek zawartości wielkiej ilości kwasu węglowego, są te wody skuteczniejsze jak roczyny soli jodowych i bromowych lub salicylanu sodowego, oraz daleko przyjemniejsze w użyciu i nie upośledzają trawienie tak, jak pojedyncze roczyny. Cena które kolwiek 18 ct.

Mussująca lemoniada angielska. Jest nadzwyczaj przyjemnym i delikatnym środkiem rozwalniającym. Cena 35 ct.

Wszystkie te wody jedynie są do nabycia w

Aptece pod Gwiazdą Piotra Mikolascha

we LWOWIE.

Za próżne flaszki zwraca się 6 centów od sztuki.

Wysełka pocztą lub koleją bez zwłoki.

Opakowanie liczę od 5ciu butelek 35 ct., od 10 butelek 60 ct., od 20 butelek 70 ct., od 30 butelek 80 ct., od 40 butelek 90 ct., od 50 butelek 1 złr. (6276 1-?)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁOWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

---

poleca:

Lampki z mosiężnemi łańcuszkami i haczykiem przed św. obrazy,

1 sztuka od 1 zł., 1 50 ct. 2 zł., 4 zł., 5 zł.

oraz do tychże LAMPEK **gnotki woskowe,** 1 pudełeczko 20 ct zwykłe gnotki 1 pudełeczko 6 centów.

Dr. A. Majewskiego

Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce)

otwarty przez cały rok

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny popołudniu pod nadzorem lekarza. (3113 11—?)

Z dniem 1go września rozpoczyna się **w koncesyonowanej szkole muzycznej**

Ludwika Marka

przy ul. Teatralnej l. 10,

Kurs szkolny.

Nauka gry na fortepianie podzieloną jest na trzy oddziały: 1 Dla początkujących. 2. Wyższy. 3. Do wydoskonalenia gry. Kurs nauki spiewu solowego Statut i rozkład nauki otrzymać można bezpłatnie w szkole. Cwiczenia wspólne i produkcye odbywają się pod kierownictwem dyrektora, dla uczni i uczennic wszystkich oddziałów bezpłatnie.

(5834 7 4)

Koncesyonowana przez kr. Rzad węgierski

Loterya Kincsem

węgierskiego klubu jeździeckiego (Jockey Club) w Buda - Peszcie.

Ciągnienie pod kontrolą rządową

rozpocznie się

dnia 22 października 1883.

Ilość losów wygranych **10.000**

mianowicie	1	na	50.000	złr.
	1	„	20.000	„
	1	„	10.000	„
	1	„	8.000	„
	1	„	6.000	„
	1	„	5.000	„
	2	po	4.000	„
	3	„	3.000	„
	5	„	2.000	„

i t. d.

Los kosztuje tylko

1 zł. w. a.

i jest do nabycia w **Administracyi „Gazety Lwowskiej"**. Na prowincyę za przesłaniem **1 zł. 15 ct.**, z których 15 ct. przypada na porto i rekomendacyę przesyłki.

L. 17514/I. (6332 3—3)

Dzierzawa folwarku „wschodnia część Pniatyna".

Gmina miasta Lwowa wydzierzawia folwark Pniatyn, w powiecie Przemyślańskim położony, około 285 morgów z prawem propinacyi, na okres dziewięcioletni od dnia 1 kwietnia 1884 począwszy.

Publiczna licytacya odbędzie się za pomocą pisemnych ofert dnia 8 października 1883, o godz. 11 przed południem, w biurze I. depart. Magistratu.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 2.200 złr. w. a. tytułem czynszu rocznego, wadyum zaś w kwocie 300 złr. w a.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze I. depart. Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat król. stoł. miasta we Lwowie, dnia 28 sierpnia 1883.

Wieś Wojciechowice w powiecie Przemyślańskim, pół mili od gościńca Lwowsko-Brzeżańskiego położona, obejmująca przeszło 200 morgów ziemi bardzo dobrej, z młynem i propinacyą od 1go marca 1884 do wypuszczenia. Bliższa wiadomość w miejscu (6375 3-3)

(6426 1—3)

Obwieszczenie.

W oddziale zastawniczym

ogólnego

rolniczo-kredytowego

ZAKŁADU

dla Galicyi i Bukowiny

w domu własnym pod l. 2, przy ul. ormiańskiej, odbędzie się dnia **8. października** b. r. i w dniach następnych w czasie godzin urzędowych przed i popołudniowych

Publiczna licytacya

zapadłych do wykupna po dzień 30 czerwca 1883 a nie wykupionych zastawów, w szczególności: klejnotów, korali, zegarów, obrazów, towarów łokciowych, przedmiotów do ubrania i pościeli i innych wyrobów.

Lwów, dnia 24 września 1883.

DYREKCYA.

L. 6832. (6425 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał w sumie 629 zł. $54^5/_{10}$ ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 3.400 zł. m. k. na hipotekę dóbr Brzana dolna w powiecie grybowskim położonych, p. Wacława Pieniążka własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1o lipca 1882 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, d. 5 września 1883.

Ogloszenie konkursu.

(6352 3—3)

Wydział Rady powiatowej w Kołomyi rozpisuje konkurs na posadę weterynarza powiatowego, z płacą roczną 400 złr. a to: 300 złr. z funduszów powiatowych i 100 złr. z funduszów gminy Kołomyi wypłacać się mających.

Między innemi obowiązany będzie weterynarz przyjęty, stale zamieszkać w Kołomyi i poza obręb powiatu bez przyzwolenia Prezesa lub tego zastępcy, wydalać się nie może. Nadto obowiązany będzie, konie, własnością gminy Kołomyi będące, bezpłatnie leczyć.

Posada a jest w pierwszym roku prowizoryczną, a stabilizacya nastąpić może po upływie tego czasu.

Podania o tę posadę zaopatrzone w świadectwa z egzaminu weterynaryi i odbytej praktyki należy wnieść do Wydziału powiatowego do 20 października b. r.

Kołomyja, dnia 10 września 1883.

Sezon 18823.

Chińsko-Rossyjska

HERBATA.

Zupełnie świeży transport

poleca handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod **„Złotym kogutem"**

we Lwowie.

½ kilo **Congo** cesarskiej	złr.	2.20
½ kilo **Familijnej**	złr.	3.20
½ kilo **Melang de Moskau**	złr.	4.20
½ kilo **Melang Emperial**	złr.	5.20
½ kilo oryginalny, opakowany **Souchong**	złr.	4.—
½ kilo wyśmienitych **wysiewek** własnych	złr.	1.70

(5831 11 ?)

J. Bednarski,

przy ulicy Garncarskiej, l. 4

we LWOWIE,

przyjmuje zamówienia na zaprawianie i froterowanie posadzek, tak w mieście, jakoteż na prowincyi jednorazowo lub całorocznie farbami zwykłemi lub moją aprobowaną **masą** woskowo-kauczukową, bezwodna. — Farby do podłóg funt 40 ct., masa funt 70 ct.



Winogrona, dojrzałe i słodkie, świeżo z pnia, także **brzoskwinie jabłka, gruszki i pigwy** po 1 złr. 50 ct., **orzechy** nowe po 1 zł. 80 ct., wysyła w koszach o 5 kilo z opakowaniem i franco do każdej stacyi pocztowej.

ED. RITTINGER, właściciel winnicy **Werschetz** (Połud. Wegry).

(5629 2-?)

Najprzedniejsze kuracyjne

Winogrona

feslawskie (wyborowe)

codziennie świeże, najstaranniej opakowane

w koszykach 3, 4, 5 i 6 kilowych

poleca najtaniej handel

ST. MARKIEWICZA

we LWOWIE, w Rynku, l. 42.

(5890 6—10)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi.

(5?? 30—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Warnera.

Papier z c. k. uprzyw. fab